

# DZIENNIK LWÓW

ORGAN POL

Kraków.  
z s. Biblioteka Uniwersytecka.  
POLITYCZNEJ

CENA PRENUMERATY:

We Lwowie miesięcznie zł 4.20  
z dostawą do domu . . . „ 4.50  
na prowincji . . . . . „ 4.50  
za granicą . . . . . „ 6.50

20 groszy  
Cena egz. pojed. w całej Polsce

Redakcja i Dyrekcja: Lwów, tel. 19-87. W dzień Nr. 24, od godz. 6 wieczór drukarnia 4-96. Administracja: Lwów, Szajnochy 2, tel. 19-87

NAKŁ: SPÓŁDZIELCZEGO LUD. TOW. WYD.

Czek P. K. O nr. 142.176

REDAKTOR NACZELNY: ARTUR HAUSNER

## Kłęski żywiołowe w kraju.

### Dr. Schacht dąży do przewleknięcia konferencji reparacyjnej.

PARYŻ, 27. 5. (AW). Dziś oceniają ogólnie nieco pesymistycznie przebieg i dalsze horoskopy odbywającej się tu konferencji reparacyjnej. Mimo to pisma mia tracą nadziei, że w ostatniej chwili uda się jeszcze doprowadzić do jakichkolwiek pozytywnych rezultatów. Cała prasa francu-

ska stwierdza zgodnie, że odpowiedzialność za dalsze losy konferencji spadnie na Niemcy.

PARYŻ, 27. 5. (Pat). Dr. Schacht nie wręczył dotychczas odpowiedzi na memorandum. Pomiedzy delegatami toczą się w dalszym ciągu rozmowy.

### Jak w średniowieczu. Okolo 1000 korsarzy zabitych.

LONDYN, 27. 5. (AW). Według nadeszłych tu wiadomości z Szanghaju rząd nacjonalistyczny w Nankinie wysłał ekspedycję karną przeciwko grasującym od dłuższego czasu bandom korsarzy. W związku z tem przyszło

do formalnej - bitwy morskiej między flotą rządową a korsarzami.

W wyniku starcia okolo 1000 korsarzy poniosło śmierć, 250 zostało

schwytych, w ręce wojsk rządowych wpadła wielka ilość broni i amunicji.

Należy zaznaczyć, że w ostatnich tygodniach bandy korsarzy chwytaly bogatych kupców chińskich i w zamian za wydanie żądały okupu. Według pobieżnych obliczeń w ciągu kilku tygodni bandy korsarzy osiągnęły z tego źródła okolo 200.000 funt. szterlingów.

### Ustępstwa St. Zjednoczonych na rzecz Francji.

BERLIN, 27. 5. (Pat). Prasa berlińska okazuje dużo zainteresowania dla odroczenia przez Amerykę terminu płatności 400 milionów dolarów, które Francja miała zapłacić za dostawy wojenne Stanów Zjednoczonych w dniu 1 sierpnia br., a którą to zapłatę przesunięto obecnie na dzień 1 maja przyszłego roku.

Jednocześnie „Berl. Tageblatt“ donosi z Waszyngtonu, iż rzeczoznawcom amerykańskim w Paryżu przesłano formalny dokument określający dokładnie ustępstwa, jakie rząd amerykański poczynił w sprawie udziału amerykańskiego w reparacjach.

### Radek-Sobelson „nawrócony“

MOSKWA, 27. maja. (AW). po 14-miesięcznej banicji powrócił do Moskwy znany przywódca „trockistów“ Radek Sobelson. Chorego Radka umieszczono na razie w szpitalu na Kremlu, poczem ma być on wysłany do jednego z sanatorjów na Krymie. Powrót Radka do Moskwy oznacza zupełną kapitulację lewego skrzydła opozycji „trockistów“.

### ZATWIERDZENIE WYROKU W SPRAWIE FABRYKI CHORZOWSKIEJ

HAGA, 27. maja. (Pat). Na sobotnim posiedzeniu Stałego Trybunału Sprawiedliwości Międzynarodowej odczytano między innymi decyzję Trybunału, zamakającą postępowanie wszczęte na wniosek Niemiec w sprawie obciążenia w posiadanie przez rząd polski fabryki chorzowskiej.



Plakieta przeznaczona na nagrodę dla zwycięzcy w zawodach sportowych im. P. W. K.

### Niezwykły gość w Warszawie.

WARSZAWA, 27. 5. (AW). Bawi tu jeden z książąt niepodległego królestwa Nepalu, położonego w Indiach wschodnich, Bachadur-Singhs. Książę Nepalu podróżuje po Europie w celach propagowania idei pokoju i humanitaryzmu.

### PROCES PRZECIWKO MORDERCY RADICZA.

BIALOGRÓD, 27. 5. (Pat). Przed sądem tutejszym rozpoczął się dzisiaj przedpołudniem proces przeciwko b. posłowi Raciczowi, który w dniu 20 czerwca z. r. zabił wystrzałem rewolwerowym posła Radicza i posła Bassarnecka oraz zranił kilku innych posłów.

### PREZYDENT REPUBLIKI ŁOTEWSKIEJ W SZWECJI

SZTOKHOLM, 27. maja. (Pat). Dziś rano na pokładzie łotewskiego łamacza lodów Christian Wajdemar był prezydent republiki łotewskiej Semgals w celu złożenia oficjalnej wizyty królowi szwedzkiemu. Pierwsze spotkanie naczelników państw było nacochowane niezwykle serdecznością. Król Gustaw rewizytować będzie prezydenta Semgalsa w końcu czerwca po oficjalnej swej wizycie w Estonii.



# Zakusy sanacyjne na ubezpieczenia społeczne.

## Apetyty dyletantów sanatorskich na Kasy Chorych.

Ze zmianą rządu, a w szczególności z chwilą objęcia teki min. prasy przez pułk. Prystora, zaczęły krążyć wieści, że zarządy kas chorych będą rozwiązywane, a ich miejsce obejmą mianowani komisarze, że w tych instytucjach zaczną się rugi personalne, aby w miejsce rutynowanych pracowników tych instytucji wprowadzić żarłoczne na wszelkie posady elementy sanacyjne.

Już się pojawiają pierwsze jaskółki, potwierdzające te „państwotwórcze“ zapowiedzi. Już komisarza kasy chor. w Warszawie, organizatora kasy chorych w Łodzi, p. Gjebartowskiego się usuwa, aby zrobić miejsce człowiekowi, który z taką instytucją nigdy nie miał nic wspólnego. Mają nastąpić zmiany na kierowniczych stanowiskach w urzędach ubezpieczeń, zarządy kas, wybrane przez ubezpieczonych, mają być rozwiązywane. Klęska rządów komisarskich ma także dotknąć i kasę chorych we Lwowie, od lat niepamiętnych rządzoną autonomicznie przez ubezpieczonych i znakomicie zapisaną w dziedzinie ubezpieczenia społecznego.

Wymienia się już w prasie nazwiska kandydatów na komisarzy, które wywołują przerażenie wśród ubezpieczonych i troskę o przyszłość instytucji.

Ille jest w rozsiewanych pogłoskach prawdy, nie wiemy. Jeżeli jednak istotnie odzwierciedlają one zamiary rządu, to pozwolimy sobie zwrócić

## Śmierć artysty w katastrofie samochodowej.

WARSZAWA. 27. maja. (Pat.) Ubiegłej nocy wyjechali samochodem z Warszawy do Poznania znani artyści teatru „Morskie Oko“ Roland i Bodo w towarzystwie jeszcze trzech osób. O godz. 2-giej w nocy w odległości 3/4 km. od Łowicza, samochód, prowadzony przez p. Bodo na ostrym zakręcie jadąc z góry wpadł do rowu i przewrócił się do góry kołami, powodując śmierć p. Witolda Rolanda, oraz ogólne złejsze obrażenia pozostałych osób.

uwagę na brak podstaw prawnych dla tego rodzaju zarządzeń.

Wedle obowiązującej ustawy, zarząd kasy może być rozwiązany tylko w wypadku stwierdzonych a przez zarząd popełnionych nadużyć. Rozwiązania zarządów, z innych powodów jest bezprawiem. Chcemy wierzyć, że w Polsce jeszcze prawa obowiązują.

WARSZAWA. 27. maja. (W.) Cała dzisiejsza prasa warszawska, poświęca gorące wzmianki pamięci tragicznie zmarłego w katastrofie samochodowej artysty teatru „Morskie Oko“ śp. Witolda Rolanda. Był on synem zmarłego niedawno, wybitnego artysty teatrów warszawskich Teodora Konopki-Rolanda, liczył lat 32. Uczestniczył w walkach przeciw bolszewikom. Dosłużył się stopnia podchorążego W. P.

## Rekordowe loty.

WARSZAWA. — 27. maja. (A. W.) „Ekspress Por.“ donosi z Nowego Jorku, że cowboy Rolbins i ślusarz kolejowy Kelly pobili na swym jednopłotowcu rekord długości lotu, gdyż wylądowali po 172 i pół godzinach przebywania w powietrzu. W ten sposób, dotychczasowy amerykański rekord długości lotu został pobity

o 22 godzin.

WARSZAWA. — 27. maja. (A. W.) „Ekspress Por.“ donosi z Berlina, że na lotnisku zakładów Junkersa w Dessau został wczoraj pobity rekord wysokości lotu. Po lacie trwającym 101 minut, samolot typu „Junkers“ wylądował osiągając wysokość 12.500 m.

KURT MUENZER.

## Drugie życie.

(Ciąg galszy).

Z różowym świtem majowym ocknął się jego mózg. Pociąg rwał przez dolinę, skąpaną w blasku. Był już bliżej Paryża niż Berlina. W przedziale znajdował się ciągle sam.

Odsunął firanki, otworzył okno, i pił jak napój czyste powietrze poranku. Wyciągnął się i przytem ręka jego musnęła cudzy pakunek.

Nie zdawał sobie dokładnie sprawy, co czyni, gdy zdejmował walizkę. Tkwił w niej klucz a w skórzanej ramce biała karta wizytowa: Armand Strasser.

Otworzył walizę. Bielizna najprzedniejszej jakości, lakierowane trzewiki, jedwabne pończochy, pijama, neseter tealetowy, portfel, w marną skórę oprawiona książka, rewolwer, pantofelek damski... i wiele innych drobnostek, służących do uwygodnienia podróży. Wszystko pachnęło drzewem sandałowym...

— Toni — odezwał się jakiś delikatny, daleki głos.

Począł nasłuchiwać. On i on także miał kiedyś matkę. Skąd w tej godzinie wołał na niego ten głos ukochanej zmarłej?

— Toni — brzmiał cichy, żalony dźwięk niby pożegnania...

Otrząsnął z siebie przerażenie, czując dreszcz przebiegający mu przez ciało. Zanurzył ręce w walizce i począł wydobywać jej zawartość. — Brał jeden przedmiot po drugim, obmacywał, oglądał... Spojrzał ku drzwiom były jeszcze zasłonięte. — Teraz nie bał się już wcale. Któż mógł tu zająć, zaskoczyć go, ująć? Czyż te przedmioty nie były jego własnością, czy nie do niego, Antoniego Schlossera należało to miejsce pierwszej klasy?

Nie, to śmieszne! Czyż nie był Armandem Strasserem? czy nie świadczyły o tem te karty wizytowe? Armand... Kto kiedyś tak na niego wołał? Kto wołał tak na niego teraz, skądś z oddali, jakiś rozkazujący, męski głos, niby wzywający do apelu?

Oto jest,

Uśmiechnął się, zerwał się z siedzenia spojrzał w lustro. Czy znał tego przystojnego, młodego bruneta? Ukłonił się i przedstawił:

— Armand Strasser — powiedział, wymawiając nazwisko z francuska. — Młody pan w lustrze uśmiechnął się uprzejmie, radośnie.

Następnie zdjął z siatki płaszcz, i wdział na siebie. Uczuł się w nim jak we własnej skórze. Odnalazł w jego kieszeniach rękawiczki, chustkę do nosa i srebrną papierośnicę. Dotknął kieszeni na piersiach: wzymał się tam portfel. Otworzył go i usiadł. Karty wizytowe, pieniądze, nie mieckie banknoty, kilka funtów angielskich i francuskie franki. Przeliczył... było tego ponad 2000 w markach niemieckich. A w ostatniej przegródce paszport, opiewający na nazwisko Armanda Strassera z Metz, lat 26, inżyniera. Z Paryża. Wiza powrotna do Paryża. Między kartkami leżał bilet kolejowy I klasy — Berlin—Paryż.

Wy dobył paszport z fotografią Armanda Strassera. Przystojny brunet, z włosami lekko falującymi, jak u



# Przywódcy Związków. Zaw. Stanów Zjedn. przeciw Rosji.

Z dojściem do władzy nowego prezydenta St. Zjednoczonych Hoovera i rządu, cały szereg organizacji i mężów stanu oczekuje nawiązania dyplomatycznych stosunków z Rosją. Jeden z przywódców związków zawodowych Well, w piśmie do ministra spraw zagr. Stimsona w swoim imieniu zgłasza przeciw tej akcji protest. Struktura związków zawodowych i psychologia ich przywódców w Stanach Zjednoczonych odbiega znacznie od charakteru klasowego ruchu robotniczego europejskiego, pozostając w dość znacznej neutralności do ruchu socjalistycznego.

Jakkolwiek socjaliści zwalczają bol-

szewizm, uważają, że jest rzeczą konieczną utrzymanie stosunków z Rosją jak z każdym innym państwem. Takie a nie inne jest stanowisko Międzynarodówki Robotniczej, to też conajmniej dziwnem jest stanowisko p. Wella, na szczęście przemawiającego jedynie we własnym imieniu.



## Zabił, aby... przestrzedz

BERLIN. 27. maja. (Pat.) Biuro Wolffa donosi: Przed sądem w Greiswaid stawał dziś inspektor Heinrich, oskarżony o zastrzelenie polskiego robotnika sezonowego i zranienie innego. Oskarżony oświadczył, że chciał przestrzedz obu robotników i dlatego strzelał z rewolweru. Procesowi przysłuchiwali się dwaj przedstawiciele konsulatu polskiego. Sąd skazał oskarżonego na 6 miesięcy więzienia za nieostrożne ochodzenie się z bronią.

## Gdy samochód wpadnie w tłum widzów...

BERLIN. 27. maja. (Pat.) W Zittau (Saksonja) wydarzyła się dziś w czasie wielkiego rajdu automobilowego, któremu przypatrywało się około 40 tysięcy widzów, straszna katastrofa.

Mianowicie samochód, kierowany przez znanego sportsmena-wycigowca Mochensteina, z nieznanych przyczyn nagle stracił równowagę i odbiwszy się od słupa telegraficznego, z całym pędem wpadł na tłum widzów wywołując niezwykłą panikę.

Według ostatnich wiadomości, ofiarą tej katastrofy padły 4 osoby zabite i 14 lżej lub ciężiej rannych.



niego, z drobnym wąsikiem jak u niego, z tym samym dołkiem w brodzie. Czy to był Armand Strasser? Czy Antoni Schlosser?

I podczas, gdy jeden wpatrywał się tak w fotografię drugiego, dokonała się mistyczna przemiana. W tejże chwili Antoni Schlosser przemienił się w Armanda Strassera. Coraz intensywniej wpatrując się w obraz swego oblicza na fotografii, młody Antoni zatracił swą osobowość.

Anita...

Gorąca fala uderzyła mu do głowy. Ale odpłynęła rychło a wraz z nią gasł dźwięk imienia, obraz kobiety zacierał się w mgle. Antoni Armand uśmiechnął się. Rzucił ten uśmiech tam, w kierunku wschodu, w oddal, w której pozostała Anita. Z każdym kilometrem, pożerany przez lokomotywę, nikła ona coraz bardziej. Czy kochał ją jeszcze? Czy wogóle kochał ją kiedykolwiek? Anita... Któż to był... ona Anita?

Zastanawiał się... Aktorka filmowa, jedna ze stu, cień, który może nigdy nie miał kształtów rzeczywistości.

(C. d. n.)



„Hejnał tryumfalny” skomponowany przez Feliksa Nowowiejskiego na otwarcie P. W. K.

## Uwiódł 53 uczenie.

BUDAPEST) 27. Z. maja. (A. W.) W mieście węgierskiem Szatobaldy stanął przed sądem 43-letni dyrektor gimnazjum żeńskiego, Antoni Wa-

wrek, oskarżony o to, że uwiódł 53 uczenie swojej szkoły. Skazano go na 3 lata więzienia.



## Śmierć u kierownicy autobusu.

BERLIN. 27. maja. (Pat.) W okolicy Kistrzynia, nastąpiła dziś katastrofa autobusowa. — Mianowicie autobus wiozący wycieczkę, składającą się z

33 osób, wpadł do rowu i wywrócił się. 3 osoby poniosły śmierć na miejscu 13 lżejsze, lub cięższe rany.





„Kopernik”  
„Marysienka”

Dziś poraz  
ostatni

**PAT PATACHON**

Od jutra największy film morski wszystkich czasów dra-  
ma w 18 aktach o bohaterstwie miłości i nienawiści p. t.

„Pasażerowie na gapę”. - Ceny miejsc dla  
wszystkich na pierwszy program o 50% niższe.  
„SUBMARINE” ŁÓDŹ POD ODNA S. 44 Specjalna  
ilustracja ścieżkowo muzyczna.

## Katastrofy żywiołowe.

**30 osób padło ofiarą orkanu. — Wicher spowodował straszne spustoszenie.**

HAMBURG, 27. 5. (AW). W okolicach Hamburga i Bremy szalała ostatnio burza przypominająca amerykańskie tornado. Wicher powyrywał stare drzewa. W jednej okolicy

cały las jodłowy został przez wicher zupełnie obalony. Wiele domów zostało wywróconych.

W Elstorf tornado wywrócił 50 domów i rozniósł ich ściany na wszystkie strony. Drzewa owocowe poniszczono.

Liczba zabitych dochodzi do 30 osób, liczba ciężko rannych do kilkuset. — Równocześnie spadł grad olbrzymiej wielkości. Straty obliczają na milion marek. Od pioruna zginęło kilka osób, oraz wybuchły w kilku miejscach pożary.

**Grady i burze nad wybrzeżem polskim.**

GDANSK, 27. 5. (AW). Wczoraj Gdańsk-Sopoty i całe wybrzeże Bałtyku w Zatoce Gdańskiej nawiedzone zostało straszną burzą, połączoną z gradobiciem. Kawałki lodu dochodziły

do wielkości kurzych jaj

i mniejszych jabłek. Wiele okien zostało wybitych, kwiat owocowy i liście zniszczone. Drzewa w lasach zostały powyrywane. Domy częściowo uszkodzone. Ludzie znajdujący się pod gołym niebem odnieśli lekkie rany. Burza trwała kwadrans, poczem nastąpiły ulewne deszcze, które trwały do wieczora.

**Oberwanie się chmury w woj. krakowskim.**

KRAKÓW, 27. 5. (AW). W gminie Pawlice w woj. krakowskim oberwała się chmura. W ciągu kwadransa 500 morgów zasiewów we wsi Pawlice 50 morgów we wsi Borów i 30 morgów we wsi Aleksandrowice znalazło się pod wodą. Kilkadziesiąt chat zostało uszkodzonych, a 4 popłynęły z wodą. Woda podmyła również kilkanaście chlewów z żywym inwentarzem, który utonął.

KRAKÓW, 27. 5. (Pat.). W dniu 23. b. m. nastąpiło oberwanie chmury w miejscowości Wyrzaje w powiecie żywieckim oraz w gminie Koszarawa, które trwały 20 minut. Wskutek ulewnej deszczowej woda zabrała warstwę gleby wraz z tegorocznymi plonami na przestrzeni 24 morgów, wyrządzając szkodę licznym gospodarzom.

**Podmycie toru kolejowego na linii Jarosław-Rawa ruska**

WARSZAWA, 27. 5. (Pat.). Dnia 25. b. m. wskutek oberwania się chmury woda deszczowa podmyła tor kolejowy między stacjami Basznią a Hołynem, na odcinku Jarosław — Rawa Ruska linii Jarosław — Sokal. Potoki wody deszczowej zniszczyły tor na

przeźwyci 150 m., tworząc doły dochodzące do głębokości 4 m. Wskutek tego ruch pociągów na odcinku Jarosław — Rawa Ruska, zarówno towarowy jak i osobowy wstrzymany został na przeciąg kilku dni.

**Ulewa w Wiedniu.**

WIEN, 27. 5. (AW). W sobotę Wiedeń nawiedzony został gwałtowną ulewą. Straże pożarne musiały w kilku wypadkach prowadzić akcję ratunkową, gdyż w ciągu kilku minut większa część miasta nawiedzona została powodzią. Ruch tramwajowy musiano na jakiś czas wstrzymać zupełnie.

## Tragiczna śmierć motocyklisty podczas zawodów z pociągiem.

BERLIN, 27. maja. (AW). W pobliżu Braunau nad Innem w Tyrolu pewien motocyklista ruszył w zawody z pociągiem. W szalonym śpedzie nie zauważył, że kręcała się na pewnej przestrzeni równoległe do toru kolejowego przećcina go w

pewnym miejscu i w pełnym śpedzie wjechał na parowóz. Motocyklista rozleciał się w druzgizy. Motocyklista odbiwszy się sze rokim łukiem padł na szynę i dostał się pod koła pociągu ponosząc śmierć na miejscu.

**Lokaut 50 000 robotników w Łódce na Śląsku niem.**

BERLIN, 27. 5. (Pat.). W sobotę rozpoczął się w śląskim przemyśle włókienniczym lokaut, który objął około 50 tys. robotników. Liczba robotników, pozbawionych pracy jest nawet o 10 tys. większa wskutek liczy nych zwolnień i ograniczeń pracy w przemyśle włókienniczym w ciągu ostatnich miesięcy.

**Habibullah stabilizuje się w Afganistanie.**

KONSTANTYNOPOL, 27. 5. (A. W.). Według ostatnich wiadomości z Afganistanu zwycięski władca Kabulu, Habibullah wydał instrukcje, w myśl której wszystkie poselstwa afgańskie zagranicą, które, jak wiadomo, pozostawały wierne Amanullahowi ulegają natychmiastowemu rozwiązaniu. Wszyscy posłowie i przedstawiciele afgańscy obowiązani są zgłosić się w ciągu 4 tygodni w Kabul. Poselstwa w Rzymie, Moskwie, i Paryżu mają ulec zupełnej likwidacji.

**Kronika radjotelegraficzna.**

**KARDYNAŁ HLOND W KATOWICACH.**

KATOWICE, 27. maja. Dziś o 18:45 przybył samolotem do Katowic prymas Polski kardynał Hlond w towarzystwie ks. Mechewskiego. Prymasa na lotnisku przywitali: prezydent miasta Katowic Kocur brat kardynała Hlonda oraz przedstawiciele prasy. Ks. Prymas następnie uda się do Wiednia poczem do Rzymu na uroczystość jubileuszu OO. Salezjanów.

**JESZCZ JEDEN DOWÓD, ŻE KATOWICE SA POLSKIE.**

KATOWICE 27. maja. W 10 sa statystyk na terenie Wielkich Katowic do szkół polskich zapisano 2216 dzieci, niemieckich 566. W roku zeszłym ślaskijska brzmiała 1839 dzieci do szkół polskich, 650 do szkół niemieckich.

**LABOUR PARTY A REPRESJE NA LITWIE.**

KOWNO, 27. maja. Prezydium Labour Party wysłało do Wajdemanaśa telegram wyrażający ubolewanie z powodu prześladowania stronnictw lewicowych, oraz prośbę o zaprzestanie dalszych represji.

**STRESEMANN NIE BĘDZIE NA SESJI LIGI NARODÓW.**

BERLIN, 27. maja. „Lokal. Anz.” donosi jakoby Stresemann nie miał wziąć udziału w sesji Ligi Nar. w Madrycie. Obecność jego na sesji jak twierdzi korespondent „Lok. Anz.” zależy jest od toku rokowań z komisją reparacyjną.

**P. A. T. PROSTUJE.**

WARSZAWA, 27. maja. Prymasna Agencja Publicystyczna rozesłała 25-go maja wiadomość pochodzącą rzekomo z wiarogodnego źródła o decyzji rządu w sprawie nie zwoływania sesji senatu przed ferjami letnimi. P. A. T. z urzędu jest upoważnioną do sprestrzowania tej wiadomości.

**SZALAJAPIN W WARSZAWIE.**

WARSZAWA, 27. maja. (AW). Pociągiem luksusowym z Paryża przybył tu dziś rano znakomity artysta, jeden z najslawniejszych śpiewaków świąta Szalajapin.



## IX Zjazd Robotników Rolnych Rzeczypospolitej Polskiej.

Wczoraj w sali konferencyjnej w gmachu ZZK rozpoczęły się obrady IX Zjazdu Delegatów Zw. Zaw. Rob. Rolnych. Na sali znajduje się stu kilkudziesięciu delegatów z całej Polski, reprezentujących 58 oddziałów i zgórą 55 tys. członków Związku.

Obrady Zjazdu zagał tow. Kwapiński. Związek nasz święci dziś 10-lecie swego istnienia i walki z niesumieniami obszarnikami o najpierwotniejsze potrzeby robotników rolnych. W walce tej mieliśmy potężnych sojuszników w Komisji Centralnej Klas. Zw. Zawodowych w Polskiej Partii Socjalistycznej. Tu wypada wspomnieć o próbie rozbicia naszej organizacji przez renegatów z p. Niskim na czele. Próba ta okazała się niefortunna, co świadczy dodatnio o świadomości klasowej i moralności członków Związku. O klęsce grupy BBS świadczy fakt, że do Komisji Rozjemczych nie zdołała przeprowadzić w całej Polsce ani jednego członka.

Pierwszy zabrał głos tow. Żuławski: Komisja Centralna przywiązuje wielkie znaczenie do waszej pracy, albowiem interesy miasta i wsi są dla nas nieozerwalne. Hańbą dla naszego Państwa jest fakt, że jedynymi ustawami, regulującymi stosunek obszarników do robotników rolnych są ustawy z przed 100 lat, przewidujące formalnie nawet kary cielesne dla robotników. Związek wasz powinien się w wyjątkowo trudnych warunkach. — Nie wątpimy, że jak oparliście się w swoim czasie rozbijającym tendencjom komunistycznym, — tak odeprzecie zamach grupy, usiłującej wicherzeniami osłabić spójność waszej organizacji.

W imieniu CKW. PPS. przemawiał tow. Barlicki.

Następnie przemawiali tow. Kłuszyńska imieniem ZPPS oraz tow. Czapiński

imieniem T. U. R., poczem tow. Kwapiński złożył sprawozdanie z działalności Zarządu głównego.

Pracujemy na wsi w warunkach ciężkich. Ilość załatwionych spraw w r. 1928 przekracza 11.000. Suma zapomóg stale wzrasta i w r. 1928 wynosiła już 260.000 zł. Metoda walki uległa dziś zmianie. Naogół unikamy strejków, mając świadomość, że na roli znacznie trudniej jest przeprowa-

dzić strejk, niż w przemyśle.

Dotąd Państwo nasze nie ustaliło ustawowo sprawy najmu pracy, ani ubezpieczenia na starość, ani zapewnienia dachu nad głową dla bezrobotnych.

Rząd zajmuje oryginalne stanowisko. Na pomoc małorolnym wyznaczył 9 milionów (na 200.000 hektarów ziemi, podlegających parcelacji) wtedy, gdy trzeba około 200 milionów. Na arnie wydajemy 1/3 część budżetu, a na taki kapitalny cel zaledwie tyle, ile wynosi tajny fundusz ministra spraw wojskowych. Dopiero po długich wysiłkach udało się posłom socjalistycznym sumę tę podwyższyć do 20 milionów.

## Ciężkie pokrzywdzenie miast. Konferencja Samorządowa P. P. S.

WARSZAWA, 27. maja. (tel. wł.). Wczoraj w lokalu ZPPS w Sejmie obradowała Konferencja Samorządowa PPS, na którą przybyło 35 prezydentów, wiceprezydentów, burmistrzów i wiceburmistrzów samorządów socjalistycznych oraz ławnicy socjalistyczni tych samorządów, w których PPS jest w większości.

Zagał obrady konferencji w imieniu C. K. W. P. P. S. i Centr. Wydziału Samorządowego PPS tow. poseł Pużak, poczem powołano do prezydium tow.: Holecgrebera, Uziembłę, Jarmulowicza, Jarzę i Próchnika.

Referat o kryzysie gospodarczym w samorządach i o środkach zaradczych wygłosił tow. pos. Pużak, podkreślając że w szczególnie trudnych warunkach pracują samorządy socjalistyczne, które muszą, mimo kryzysu, prowadzić w samorządach socjalistyczną gospodarkę. Dawane miastom obietnice kredytowe, były obietnicami politycznymi. Na gruncie spraw samorządowych podjął Rząd walkę z PPS.

Doraźnym środkiem ratunku muszą być oszczędności w budżetach, nie mo-

gą one jednak dotyczyć inwestycji i opieki społecznej.

W dyskusji zabierali głos ttow. sen. Gros, Uziembło, Wielński, Zbrożyna, Holecgreber, Rapalski, Kubecki, Garaj, Dzieciolowski, Jarmulowicz, Hryniwicz, Hartleb i Hudec.

W wyniku obrad uchwalone zostały rezolucje, które podajemy w streszczeniu:

Obecny zły stan gospodarczy kraju, spowodowany został błędną polityką Rządu, prowadzoną pod wpływem tzw. „sfer gospodarczych“.

Panujący we wszystkich miastach kryzys w dziedzinie inwestycji miejskich i budownictwa wynika m. in. z tego powodu, że Bank Gospodarstwa Krajowego nie wywiązał się ze swoich przyrzeczeń udzielenia kredytów.

Konferencja stwierdza, że Rząd czyni wiele, aby ograniczyć prawa samorządów, jakie mu dały dotychczasowe ustawy. Równocześnie przerzuca na samorząd ciężar, nie wskazując pokrycia (bezrobocie, biura adresowe, meldunkowe, wojskowo-policyjne, funkcje egzekucyjne itd.).

Konferencja Samorządowa wypowiada się za zwołaniem najdalej na wrzesień b. r. w tej sprawie Nadzwyczajnego Zjazdu Miast.

Konferencja stwierdza, że popierać będzie nadal akcję ZPPS w sprawie ustaw samorządowych i wprowadzenia 5-cio przymiotnikowego głosowania przy wyborach władz samorządowych w Małopolsce.

Uchwalono upoważnić prezydium, by uchwały, na konferencji powzięte, zostały przez prezydium zakomunikowane Rządowi.

## Częściowe wyniki wyborów w Belgji.

BRUKSELA, 27. maja. (AW). Wybory do parlamentu odbyły się w całym kraju w zupełnym spokoju. Według dotychczasowych obliczeń liberałi zdobyli 5 nowych mandatów, Flamandzcy odniśli również znaczniejszy sukces, socjaliści stracili kilka mandatów, komuniści utrzymali swój dotychczasowy stan posiadania.

## Straszne tortury sprawcy zamachu na Waldemarsa, Wasillus zmarł wskutek męczarni.

KŁAJPEDA, 27. 5. (Radjotelegram). Tamtejszy dziennik „Tempo“ podaje, że śmierć rzekomego sprawcy Wasiliusa wywołała ze zrozumiałych powodów ogromne wzburzenie opinii publicznej.

Według krążących uporzeczliwych pogłosek, Wasilius w śledztwie miał nie dać żadnych zeznań; pogłoski te również omawiają charakter śledztwa, które było w wysokim stopniu nieludzkie.

*Stracony Wasilius był poddany przez prezydenta policji kowieńskiej Vezysta strasznym torturom,*

między innymi ofierze wkładano na głowę żelazną koronę, którą następnie ściskano obręczami, tak, iż Wasilius zmarł wskutek męczarni na udar serca.

Sensacyjnym również jest szczegół że analiza chemiczna bomb, które używano przy zamachu na Waldemarsa, wykazała, że są one fabrykowane w laboratorium chemicznym uniwersytetu kowieńskiego. Zatem, stwierdza korespondent „Tempo“ upadł ostatni cień podejrzenia, jakoby źródło zamachu pochodziło z Polski.



# Sanacja p. Uziębły.

Piszą nam:

Z chwilą objęcia administracji M. Z. E. przez p. Uziębłą rozpoczął tenże walkę z urzędnikami MZE. I kiedy zobaczył, że trafił na grunt podatny, pokusił się, aby to samo zrobić i z pracownikami fizycznymi, ale atak p. Uziębły został odparowany z miejsca. P. Uziębło wszedł tedy w kontakt ze znanym, mniemanym komendantem Strzelca p. Schmalem, który też przyszedł p. Uziębły z gorliwą pomocą, mając w swym związku Strzeleckim masę ludzi bez zajęcia. Z tego źródła zaczął przyjmować p. Uziębło ludzi do pracy umysłowej i fizycznej przy MZE., którzy z rozkazu zaczęli tworzyć „Strzelca“ w M. Z. E. Celu pożądanego nie osiągnięto, bo któż to tworzył?... Przecież personal wie dobrze, kto jest p. Furowicz, Niemetz czy Lenger? Albo p. Kolesza, człowiek obcy. — Pan ten został po kilkudniowym pobycie w Zakładach kierownikiem kas biletowych. Następnie Bechowski, bardzo dobrze znany zbijacz brzo w lwowskich. I któż jeszcze miał być tym twórcą? Scholenberg, O innych podobnych jak Furmaniuk, Chmura, Bużyński, czy Jakubowski szkoda pisać!

Jeżeli jednak poruszamy tę sprawę, to jedynie w tym celu, by ostrzec naiwnych od wyzysku, odpowiednio zaś czynniki winny względnie w tę kompanję. Od kilku dni chodzi po bruku lwowskim poszkodowany Sołtys Filip rodem z Kamionki Lasowej, powiat Rawa Ruska i opowiada, że „strzelec“ Krawiecki Jan zamieszkały ul. Karaicka 9 pobrał od niego 35 dolarów na conto posady konduktora przy MZE. W tym celu pisał poszkodowany do Strzelca, w dniu zaś 3-go maja brał on już udział w pochodzie w 4-tym rzędzie. O szantażu tym ma wiedzieć rzekomo konduktor Jakubowski i p. urzędnik Bechowski. Jeżeli w taki sposób zaczynają „walczyć“ Strzelcy, to słuszną jest wersja głoszona od kilku miesięcy, „jeżeli chcesz posady to zapisz się do Strzelca“.

Mimo to, p. Uziębło pożądanego nie dopnie. Ratując się jeszcze w agonji, wszedł pod skrzydła posła, (który swych wyborców nigdy nie widział) p. Smulikowskiego, i jego małżonki dzierżącej bezprawnie mandat radczyni — i przy pomocy tych ananasów zakładają nowy związek, tzw. frakcję. — Ponieważ do tego celu potrzebni są organizatorzy, wypłynął strzelec p. Bechowski zabierając druha Balickiego, który poprzednio kręcił się po placu Krakowskim za tak zwanego podbijacza cen na starzyznę. Oprócz tych dwóch

przyjął p. Uziębło kalekę o smutnej przeszłości, który obecnie przeszedł na wiarę chrześcijańską, natomiast żona i dzieci Holtzmana, jak opowiadają jego znajomi, wiary nie zmienili.

Cała spółka tych bohaterów jest zupełnie bezsilną na terenie miasta Lwowa, gdzie robotnicy poznali się dawno na karjerowiczach. — Wiedzą przytem, że groch z kapustą wytwarza tylko gaz... którego w Elektryczności nie używa się.

Robotnik.

—o—

## Podwójna sprawiedliwość w Magistracie lwow.

Piszą nam:

W kwietniu 1928 r. został zawieszony w swych funkcjach urzędowych p. Ludwik Kwintowski, inżynier M. Z. E. zajęty od 20 lat na Persenkówce. Aktu tego dokonał dyrektor M. Z. E. bez wytoczenia mu początkowo śledztwa dyscyplinarnego. Dopiero po znanym pyskobicciu zaczęła urzędować komisja dyscyplinarna. Zastosowanie represji wobec p. Kwintowskiego nastąpiło pospiesznie, bez dochodzeń mimo, że służył on w zakładzie od 20 lat.

Natomiast z tradycyjną powolnością postępuje się wobec indywiduum, które niedawno nawiedziło elektrownię miejską, i już się w niej odznaczyło.

Pisaliśmy już o tem, że Komisja

z łona Magistratu wykryła nadużycia, jakich się dopuścił administrator Zakładów Elektrycznych Uziębło. Sprawa jasna, jak słońce — a jednak Uziębło do dziś urzęduje i nic o dyscyplinarnie nie słychać.

W sprawie p. Kwintowskiego p. Dziewoński wyprzedził sprawiedliwość magistracką, w sprawie zaś Uziębły, tak p. dyrektor, jakoteż Prezydum Magistratu nie mogą się zdobyć na krok stanowczy i suspendować winowajcę, mimo, że wina została popełniona i urzędownie stwierdzoną.

W tak jaskrawo niesprawiedliwy sposób załatwia się tę sprawę, że zbiera obrzydzenie.

Codzienny obserwator.

—o—

## Kandydatury do Lwowskiej Izby handlowo-przemysłowej

LWÓW. 17. maja. (A. W.) Dowiadujemy się, że prezydent lwowskiej Izby przemysłowo-handlowej dr. Henryk Kolischer zgłosił swoją kandydaturę na prezesa nowej Izby, że żydowscy członkowie Izby popierają energicznie tę kandydaturę, która prawdopodobnie zostanie zaakceptowaną.

Wprawdzie część członków Izby, jest zdania, że dr. Kolischer ze względu na swoją chorobę i podeszły wiek (76 lat) nie będzie mógł pełnić swoich obowiązków, tak jak nowa Izba tego będzie wymagała, jednak w tym wypadku idzie raczej o zachowanie dla niego tej godności honorowej.

Dalej wysuwane są na prezesa Izby kandydatury senatora dr. Marcina Szarskiego, prezesa Rady Nadzorczej P. Banku Przem. i Związku Banków, dr. Csali, reprezentatna przem. drzewnego i inż. Hłaski, prezesa koncernu „Małopolska“.

B. min. dr. Stesłowicz nie przyjął ani ofiarowanej mu kandydatury na prezesa Izby, ani też kandydatury na wiceprezesa Izby.

Co do wiceprezesów nowej Izby przemysłowo-handlowej — prezesa Kongregacji Kupieckiej p. Litwinowicza i bankiera Chajesa, a w sekcji przemysłowej — dotychczasowego wiceprezesa dra Jana Ruckera, dr. Csali,

inż. Hłaski, dyrektora Zakładu Gazowego, inż. Zardeckiego.

Ponieważ na wypadek dr. Kolischer'a na prezesa nowej Izby, gdyby do sekcji handlowej i przemysłowej wybrać miano po 2 chrześcijan i 2 żydów, w prezydum składającym się z 5 czł. byłoby 3 żydów, a 2 chrześcijan, projektują w pewnych kołach aby w razie wyboru prezesem dr. Kolischer'a, 3 miejsca wiceprezesów dostały się w ręce chrześcijan.

—o—

### KONIEC AMANU!!AHA.

NOWE DELHI, 27. 5. (Pat.). W wywiadzie z przedstawicielem Agencji Reutersa król Amanullah oświadczył, że nie zamierza wracać do Afganistanu, odmówił jednak rozmowy na temat przyszłych swoich planów.

—o—

## NADEŚLANE

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada).

**PRYWATNY ZAKŁAD NAUKOWY IM. H. JORDANA**  
we Lwowie ul. św. Mikołaja 16 (Tel. 14-36),  
ul. Sobieszczyzny 15 (Tel. 60) przyjmuje zgłoszenia na r. 1929/30 do szkoły powszechnej, gimnazjum i internatu. Od 1-go września br. otwarta zostanie I i II kl. koedukacyjnej szkoły powszechnej przy ul. Sobieszczyzny.



# Gdzie prokurator?!

Szalit, Szallt, Szalit!

W „Robotniku“ stwierdza Kcz., że historia „Budexu“ łączy się ze znaną już dostawą progów kolejowych, i że „Budex“ jest to samo, co ostatnio „dostawca“ podkładów — Szalit! Nazwisko to wypłynęło po raz pierwszy w czasie debaty sejmowej nad preliminarzem budżetowym M. K. na r. 1928-29, gdy posłowie socjalistyczni dobyli na światło dzienne umowę o dostawę progów kolejowych, zawartą przez M. K. ze spółką spekulantów pod wodzą właśnie owego Szalita, a narazającą Skarb Państwa na milionowe straty.

Przy drugiej debacie budżetowej nad preliminarzem M. K. na 1929-1930 r. została przez Komisję Budżetową Sejmu — po dość ostrej utarczce z Klubem B. B.! — wyłoniona

*specjalna Komisja śledcza,  
prowadzi dochodzenia w sprawie różnych dostaw dla kolei,*

kręcących się głównie dokoła Szalitów.

W grę wchodzi bowiem dwaj speculanci Lipa i Salman Szalit, mieszkający stale w Berlinie, a Polskę traktujący, jako swój teren eksploatacyjny.

Przed kilku jeszcze laty, p. Szalit otrzymał wyręby w puszczy białowiejskiej, które w roku ub. sprzedał firmie „Anglo - European“, pod którą to firmą kryją się niejacy „Gebrüder Mandel“ z Austrii.

Dzięki wpływom, jakie p. Szalicy umieli zdobyć sobie w M. K., za „sannacyjnych“ rządów, udało się im wręcz

*zmonopolować w swych rękach  
dostawę podkładów dla kolei...*

Ale to dla pp. Szalitów był „interes“ jeszcze... za mały!

Więc pod ich wpływem „Budex“, spółka zwykłych handlarzy drzewem, przeistacza się... w „przedsiębiorstwo budowlane“.

Poza budową w Chełmie „Budex“ otrzymał jeszcze i... dostawę progów kolejowych, a wykonywanie tej dostawy powierzył... gdańskiej firmie „Lodak“, w którym siedzi... również p. Szalit!...

Ten sam „Lodak“, skupiający takich handlarzy, jak p. Szalit, Woldenberg, Förster itd., otrzymał od M. K. dostawę kilkuset tysięcy progów kolejowych, podczas gdy spółka krajowych przemysłowców lińskich z p. Dąbrowskim na czele, która również zgłosiła ofertę, dostawy podkładów nie otrzymała...

Słusznie domaga się Kcz. oddania

całej sprawy natychmiast sądowi karnemu! Niech sąd ustali — odpowiedzialność i winę tych, na których ona ciąży, od najniższego aż do najwyższego!

Według informacji PAT-a, Mini-

## Nim słońce zejdzie -- rosa oczy wyje...

Jak wiadomo, wśród wycofanych z sejmu 14 projektów rządowych znajduje się także projekt ustawy o ubezpieczeniu na wypadek starości, niezdolności do pracy i śmierci, wniesiony do sejmu przez rząd p. Bartla. — W uzasadnieniu tego wycofanego projektu Ministerstwa pracy i opieki społecznej znajdują się następujące ustępy:

„Znaczenie tego ubezpieczenia prócz korzyści, które daje bezpośrednio zainteresowanym, polega również i na tem, że jest czynnikiem państwowotwórczym, bo zwiększa gwarancję równowagi bytu robotnika, przez co budzi w klasie robotniczej zainteresowanie w rozwoju i istnieniu państwa“. Ubezpieczenie to „ma również duże znaczenie dla produkcji, zaspakajając bowiem byt robotników i ich rodzin w najcięższych okresach życia, stwarza psychiczną podstawę do bardziej intensywnej pracy, zmniejsza płaszczyznę tarc między pracownikami i pracodawcami“.

„Konieczność wprowadzenia ubezpieczenia robotników na wypadek niezdolności do pracy, starości i śmierci jest dziś tem większa, że obecnie z analogicznego ubezpieczenia korzystają już wszyscy pracownicy umysłowi. — Brak tego ubezpieczenia dla robotników mógłby zostać zrozumiany, jako świadome pokrzywdzenie robotników...“

„Istnienie robotniczego ubezpieczenia na wypadek niezdolności do zarobkowania, starości i śmierci tylko w części

sterstwo sprawiedliwości skierowało sprawę budowy gmachów Dyrekcji kolejowej w Chełmie do prokuratora Sądu Apelacyjnego w Lublinie.

Na wniosek prokuratora Sąd wydelegował do przeprowadzenia śledztwa w tej sprawie sędziego śledczego apelacyjnego do spraw wyjątkowego znaczenia w Lublinie, który niezwłocznie rozpoczął czynności śledcze.

Rzeczypospolitej jest anomalją.

Anomalja jest dotkliwą również dla pracodawców. W r. 1926 produkcja w Poznańskim obciążona była na ubezpieczenie inwalidzkie składką zł. 10,620.000, produkcja Górnego Śląska składką w kwocie 9,841.000 zł. (nie wliczając ubezpieczenia górniczego z obciążeniem w kwocie 13,608.000 zł), gdy produkcja b. zab. rosyjskiego i austriackiego wolna była od tego obciążenia. Jeżeli polityka socjalna państwa musi iść w kierunku rozwoju ubezpieczeń, to musi ona także obciążać krajową produkcję możliwie równomiernie i nie stwarzać przywilejów kosztem najszerzszych mas robotniczych, a z drugiej strony kosztem produkcji tych dzielnic, gdzie ustawodawstwo społeczne poczyniło największe postępy“.

Z brzmienia tego wycofanego projektu wynika, że rząd poprzedni, któremu nigdy nie brakło... pobłażania dla gospodarki kapitalistycznej, zdawał sobie jednak sprawę, że zapewnienie robotnikowi kawałka chleba na starość ma wielkie znaczenie społeczne i wychowawcze.

Co się odwlecze, to nie uciecze — powiada przysłowie i tem może uspokaja swe sumienie rząd p. Switalskiego. A tymczasem robotnik wyczerpany trudem całego życia — gdy mu zabraknie sił do dalszej pracy będzie czerpał śródki na chleb z kasy emerytalnej pod kościołem.

—o—

## Po przez klęski do zwycięstwa!

Wybory do rady miejskiej w stolicy Bułgarii w Sofji przyniosły zwycięstwo stronnictwom rządowym z pod znaku reakcji faszystowskiej.

Rozbiciem partji robotniczych i chłopskich, a w szczególności niesłychanemu terrorowi rządowemu, należy przypisać niepowodzenie opozycji.

W ostatniej chwili narzucono stolicy Bułgarii, reakcyjną ordynację wyborczą, a stronnictwa rządowe miały do dyspozycji cały aparat policyjny. Wielu agitatorów lewicy, zostało w straszny sposób zmasakrowanych, zgroma-

żenia robotnicze były przez policję rozpędzane siłą. Robotnicy i urzędnicy miejscy odprowadzani byli przez policję czwórkami do urny wyborczej.

Nic dziwnego, że osiągnięto takie, a nie inne wyniki, lecz klasa robotnicza Sofji, odczuwszy na sobie błogie rządy policyjnych i kapitalistycznych kandydatów, tem bardziej zrozumie konieczność jednolitej walki i frontu robotniczo-chłopskiego pod sztandarem bułgarskiej socjaldemokracji

—o—



# Życie Zagłębia Naftowego.

## Wiadomości z Borysławia.

(Telef. od naszego korespondenta).

### Uchwały konferencji delegatów robotników przem. naft.

Borysław, 28 maja.

(Dokończenie.)

W sprawie łamania umowy zbiorowej. Konferencja delegatów zwraca uwagę Izby Pracodawców na łamanie umowy i cennika w niektórych przedsiębiorstwach naftowych i równocześnie żąda od Izby Pracodawców ścisłego przestrzegania postanowień umowy i cennika płac we wszystkich przedsiębiorstwach naftowych.

Konferencja delegatów ostrzega ogół robotników naftowych przed podstępą i oczukańczą akcją podpisywania deklaracji w sprawie budowy domów ludowych, jaką prowadzi rozłamowa faszystowska grupa BBS., która przez zbieranie podpisów robotniczych na deklaracjach zmierza do rozbitcia dzieła budowy domów ludowych.

Rezolucja w sprawie regulacji zarobków robotników metalowych i chemicznych.

Konferencja stwierdza, że usilne starania organizacji miejscowych o podniesienie płac i kategorii metalowców i innych rzemieślników, zatrudnionych na kopalniach i rafineriach; nie doprowadziły do pożądanego rezultatu, przeto konferencja domaga się, by plenum delegatów tą rzecz definitywnie załatwiło tak, jak to miało miejsce w warsztatach w Borysławiu, Krośnie i Gliniku.

Protest przeciwko wycofaniu z Sejmu projektów ustaw.

Konferencja delegatów robotników całego przemysłu naftowego w Polsce protestuje jaknajkategoryczniej przeciw wycofaniu z Sejmu projektu ustawy o ubezpieczeniu robotników na starość i zaopatrzeniu wdów i sierot. Konferencja domaga się natychmiastowego zwołania Sejmu, nie w celu uchwalenia nowych, przez rząd projektowanych ustaw podatkowych, lecz uchwalenia przede wszystkim ustawy o ubezpieczeniu na starość robotników i zaopatrzeniu wdów i sierot, zgodnie z poprawkami sformułowanymi do projektu ustawy przez Komisję Centr. Związków Zawod., oraz ustawy o zmniejszeniu podatku zarobków robotniczych i zmiany ustawy o ubezpieczeniu robotników na wypadek bezrobocia w kierunku zabezpieczenia odpowiednich zasiłków, wszystkim bezrobotnym.

W sprawie bezrobocia, czasu pracy i zasiłków dla bezrobotnych.

Konferencja delegatów robotników naftowych stwierdzając, że jedną z przyczyn bezrobocia jest stosowanie przez pracodawców pracy w godzinach nadliczbowych, jako też w akordach, wzywa grupy zawodowe do bezwzględnego zwalczania pracy w godzinach nadliczbowych, ekstrówkach i akordach.

Konferencja delegatów protestuje przeciwko wstrzymaniu akcji doraźnej w okresie letnim dla bezrobotnych byłych robotników naftowych.

Konferencja domaga się stanowczo prowadzenia akcji doraźnej w pow. Drohobyckim i Krośnieńskim.

W sprawie stosunków w „Polminie“.

Konferencja delegatów kategorycznie protestuje przeciwko uznaniu fikcyjnej delegacji z grupy politycznej PPS. frakcji rewolucyjnej w rafinerji „Polmin“ i żąda od dyrekcji uznania delegatów wybranych przez zwolenników klasowego Związku Chemicznego, jako reprezentację ogromnej większości robotników zatrudnionych w „Polminie“.

W sprawie ryczałtu mieszkaniowego.

Konferencja akceptuje żądanie podniesienia ryczałtu mieszkaniowego przedłożone Izbie Pracodawców naftowych przez Związki Zawodowe.

Konferencja domaga się wykreślenia z art. 10 ustępu 6, słowa „mieszkanie“ i umieszczenia w tym miejscu nowego ustępu. Relutum mieszkaniowe będzie co 3 miesiące podnoszone o dalsze 6 proc., aż do czasu ustawowego uzyskania 100 proc. czynszu podstawowego.

Rezolucja w sprawie Sądów Pracy.

Konferencja stwierdza, że instytucja Sądów Pracy nie zadawalnia potrzeb klasy robotniczej, a to z następujących powodów:

- 1) okręgi Sądów Pracy są za szczupłe;
- 2) najwyższe orzecznictwo w sprawach pracy podlega orzecznictwu wyłącznie sędziów zawodowych;
- 3) szczupła ilość utworzonych Sądów Pracy nie odpowiada rzeczywistej potrzebie tych instytucji;
- 4) powoływanie i mianowanie ławników nie odpowiada duchowi demokracji;

Wobec tego konferencja żąda:

1) rozszerzenia kompetencji Sądów Pracy w Drohobyczu na takie miejscowości przemysłowe jak: Rychcice, Truskawiec, Solec i Kołpiec w okręgu drohobyckim, oraz na Opakę i Podbóz, Kropiwnik, należące do sądu grodzkiego w Podbużu, na Medenicach w okręgu sądu grodzkiego w Medenicach i na Urycz w okręgu Sądu Grodzkiego w Skolem.

2) Utworzenie dla spraw podlegających kompetencji Sądów Pracy najwyższej instancji w skład której wchodziłyby czynniki ławnicze, podobnie jak w niższych instancjach;

3) utworzenie sądów Pracy w okręgach przemysłowych, przede wszystkim w Krośnie, Stanisławowie i Stryju;

4) zmiany ustawy o Sądach Pracy w ten sposób, że ławnicy do tych instytucji zostają wybierani przez Zw. Zawodowe.

### Partaczenie kopalń.

Strejk u Zdanowicza, o którym piszemy już od dwóch tygodni trwa w dalszym ciągu. Robotnicy mogą wrócić do pracy tylko na warunkach umowy zbiorowej.

Z drugim sezonowym akordantem p. Łotockim odbyli w sobotę 25 bm., sekretarze Związku górników ttow. Hałuch i Bocian, pertraktacje w sprawie zastosowania umowy zbiorowej. Pan Łotocki chciał udowodnić, że nie jest w stanie jej zastosować. Przedstawiciele Związku oświadczyli, że bez zastosowania umowy zbiorowej, ruch nie mógłby być kontynuowany.

Do końca bieżącego miesiąca ma p. Łotocki termin zastosowania umowy do robotników, gdyby się to nie stało zostanie wstrzymany ruch na wszystkich kopalniach p. Łotockiego.

### Dodatki do urlopów

Zredukowanym z pracy w „Premierze“ robotnikom przy wypłacaniu należności za wypowiedzenie i urlopy, nie doliczano dodatków przewidzianych umową zbiorową.

Dopiero na skutek interwencji ze strony sekretarza Związku Górników, Dyrekcja „Premiera“ oświadczyła, że dodatki te będą robotnikom wypłacone.

### Nowa placówka ruchu robotn.

W Mrażnicy otwarto dnia 25 bm. lokal filji Zw. Górników. Otwarcia dokonał tow. St. Bocian, sekretarz



Związku, wygłaszając przemówienie o politycznym i gospodarczym położeniu kraju i o sprawach organizacyjnych, apelując do zebranych aby lokal stał się kuźnią świadomości robotniczej.

Następnie dokonano wyboru tymczasowego Zarządu filji. Zarząd będzie sprawował dyżury codziennie od 6—8 wieczorem, zaś raz w tygodniu w czwartki od 6—9 urzędować będzie sekretarz Związku.

Nowej placówce życzymy rozwoju.

### Z naszych posiedzeń.

W piątek, 24 bm. odbyło się posiedzenie Rady robotniczej P. P. S. pod przewodnictwem tow. Moszory. Na posiedzeniu złożono sprawozdania z obchodu majowego i zbiórki ulicznej oraz omawiano sprawy organizacyjne.

Posiedzenia Rady odbywać się będą bez specjalnych zawiadomień w każdy pierwszy piątek po pierwszym i po piętnastym każdego miesiąca.

### Z ruchu zawodowego.

Posiedzenie Zarządu naftowców od było się pod przewodnictwem tow. Serwy 26 bm. Dokonano wyboru delegata na Kongres Związków Zawodowych w Warszawie. Delegowano tow. Ochałę.

W sprawie strejku u Zdanowicza uchwalono urządzić składkę w „Premierze“ na rzecz strejkujących.

Na wieść o wypadku jakiemu uległ tow. Lis, członek Zarządu, uchwalono przesłać mu wyrazy współczucia i życzenia powrotu do zdrowia.

### Konferencja delegatów koncernu „Małopolska-Premier“

odbędzie się w środę 29 maja br. o godz. 6-tej wieczorem w lokalu Zw. Górników.

Na porządku dziennym sprawozdanie z konferencji delegatów w Drohobyczu, sprawa strejku u Zdanowicza i sprawy organizacyjne.

## Kronika borysławska.

**OBLAWA POLICYJNA.** Straszne szerzenie się chorób wenerycznych w Borysławiu i nasza notatka o stosunkach w lokalu Spieglera, tej przystani ulicznych elementów, skłoniły władze policyjne do obławy sanitarno - obyczajowej. Dokonano jej w niedzielę wieczorem na ul. Wolanieckiej i w lokalu Spieglera.

Obława dała niespodziewane wyniki: przytrzymano i odprowadzono do komisariatu 35 kobiet lekkich obyczajów. Z tych, wczoraj odwieziono do szpitala w Drohobyczu 8 chorych wenerycznie.

Wolaniecka została przez uszczerb. Spodziewamy się, że władze częściej takie dezynfekcje będą dokonywać.

Nasawa nam się jedna uwaga. W poniedziałek rano odprowadzono w ordynku, w asyście 8 policjantów, przytłumione kobiety do badania nie we właściwej porze, bo o 7:30 rano. Dzieci w tym czasie zdążające do szkół były świadkami tego przemarszu oddziału kobiecego towarzysząc mu przez drogę ul. Pańskiej.

**STETELAND 24 — TO FATALNY SZYB.** W sobotę, 25. bm. miał miejsce wypadek przy pracy, znowu na szybie Steteland 24. Rura wyciągnięta z otworu spadła z linki na nogę Lisowi Janowi, miażdżąc mu palce u prawej nogi. Oiarę wypadku odwieziono do szpitala w Drohobyczu.

Tow. Lis jest członkiem Zarządu oddziału naftowców w Borysławiu.

Zyczymy mu rychłego powrotu do zdrowia.

W następnym dniu na tejże kopalni przy kręceniu szlaku od uderzenia kluczem doznał Krymufa Franciszek, łapanie żebra.

**TUSTANOWICE CZY MEKSYK.** W niedzielę po południu 4 podchmielonych osobników robili na ulicy w Tustanowicach awantury.

Zaczepiali przechodniów, krzyčili i strzelali na wjwat. Wszystkich czterech przyaresztowano. Są nimi: Jan i Władysław Kman, Cichoń i Józef Jakieło.

**I ŚWINI NIE DAJĄ POKOJU.** Na Bani skradziono Hodowiczowi Janowi świnie. Przyaresztowano amatorów wieprzowiny: Fisnera i Pałkę.

**NIE PRZEPIŁ ZEGARKA, TO GO SKRADLI.** W niedzielę wszedł do domu Grzegorz Czaray. Po kilku zakropionych hipatrzył go sobie znany amator zegarków i innych „drobiazgów“ Pięczan Kazimierz i ściągnął zegarek.

**PCZAR.** Na Bani w niedzielę popoł. w domu Egierla wybuchł ogień kominowy. Straż interwenjowała i pożar ugasiła.

zwołać walne zgromadzenie pracowników kasowych na dzień 1. czerwca o godz. 6 wiecz. z udziałem delegata Zarządu okręgowego i centralnego.

## Kronika Drohobycka.

**ARESZTOWANIE.** Dnia 25. b. m. został aresztowany i odstawiony do sądu w Drohobyczu Józef Potoczak za systematyczne kradzieże desek na sumę 700 zł. u Leona Pełczyńskiego w Borysławiu.

**OD! LUTEGO KRADŁ SZAMPANA.** Jakiś sprawca od lutego jeszcze wyjął z piwnicy p. Lipna systematycznie po kilka flaszek szampa. Pewnego razu krewni właściciela urządzili na niego zasadzkę w piwnicy, marzi do rana, a rano ranem, gdy złodziej wszedł, z nadmiaru odwagi umknął, mjest go ująć. Dopiero po ostatnio dokonanej kradzieży u tego samego właściciela, całej paczki „starki“ policja wysledziła sprawców i zakwestjonowała resztę niewypitej „monej“. Głównych sprawców jeszcze policja nie ujęła, i dlatego nazwisk jeszcze nie podajemy.

Pewnie bardzo żalują tej reszty, odcbranej im, jak kotu mięko.

**DARY BOŻE SĄ DLA WSZYSTKICH.** — tak uważał dotychczas nieznany sprawca, który od szeregu tygodni kupuje bezpłatnie najładniejsze owoce z magazynu p. Józefa Balickiego. Szkoda wynosi około 1.500 zł.

Amator ten jest tak delikatny że zawsze zaniki po swoich wycieczkach sumiennie zamykał z obawy przed konkurentami. Policja jednak jest już na tropie.

## Głodująca Wileńszczyzna

Stołeczny Komitet niesienia pomocy Wileńszczyźnie, dotkniętej klęską głodu, wydał następującą odezwę do ludności m. Warszawy.

Obywatel!

Straszliwy wróg zapukał do chat, braci naszych na Wileńszczyźnie a wrogowi temu na imię głód! Setki tysięcy braci naszych stoi w obliczu śmierci głodowej, o ile pomoc ofiarna z innych, zasobniejszych dzielnic kraju nie zapobiegnie grożącej klęsce. Pomocy tej zbraknąć nie może, nie dopuści do tego cały naród, nie dopuści ludność stolicy.

Obywatelu! Wierzmy niezłomnie, że szlachetne, współczujące serca i umiłowanie wszystkich współbraci bez różnicy wiary i narodowości nakazują nam wszystkim, jak niejednokrotnie, tak i obecnie, pospieszyć w miarę możliwości z pomocą zagrożonym śmiercią głodową rodakom. Grosz wdowi, czy sierocy, złączony w zbiorowym wysiłku całego narodu, zaważy na szali tak samo wydatnie, jak hojna ofiara bogatych.

Głodna Wileńszczyzna czeka naszej pomocy. Niech nie wyczekuje jej na próżno, niechaj nie wyczekuje jej zbyt długo.

## Wiadomości z Drohobycza.

(Telef. od naszego korespondenta).

### Drohobycz buduje wodociągi.

Drohobycz. 28. maja.

W sobotę, dnia 25. b. m., odbyło się posiedzenie Rady gminnej m. Drohobycza. Na porządku dziennym była sprawa budowy wodociągów. Ponieważ sprawa ta ma wielkie znaczenie dla rozwoju miasta interesuje się nią nie tylko ogół mieszkańców, ale przede wszystkim także klasę robotniczą, to też szczegółowo sprawozdanie z tego posiedzenia zamieścimy w specjalnej korespondencji.

Budowa wodociągów obliczona jest

na kwotę 4,000,000 zł., które pożyczają gminie Zakład pensyjny i Zakład Ubezpieczeń od wypadków we Lwowie na 19 lat po 8 proc.

Uchwałę przyjęto 31 głosami przeciwko 10 głosom Unda.

### Sprawa redukcji.

Dnia 26. b. m. odbyło się posiedzenie Zarządu Związku pracowników Kas chorych, na którym omawiano sprawę płac i wypowiedzenia 8 pracowników tutejszej Kasy. Uchwalono



## Nowy koziołek p. Wieniawy Tadeusza Długoszewskiego.

Czynniki, które w danym okresie w państwie odgrywają decydującą rolę, mają tę właściwość, że udzielają chętnie przytułek „dezertrom“ innych ugrupowań politycznych. Zaobserwować można było po zwycięskim przewrocie majowym, że ludzie, którzy jeszcze bezpośrednio przed majem 1926, w najohydniejszy sposób zwalczali Piłsudskiego, po jego dojściu do władzy stali się pierwszymi chorążymi neo - piłsudczyków. Przypuszczony szturm do szanów różnych partii politycznych oderwał od nich elementy bezideowe, gotowe za miskę soczewicy plunąć na całą swoją przeszłość.

Nie brak w t. zw. czwartej brygadzie byłych zamachowców na osobę Piłsudskiego, redaktorów i publicystów narodowo - demokratycznych, a także byłych „radykałów“, którym P. P. S. była zawsze za mało rewolucyjną, którzy byli spadkobiercami dawnej S. D. K. P. i L. protoplastki dzisiejszych komunistów.

Obecnie znowu stanął w szrankach czwartej brygady jeden z tych „niezadowolonych“ p. Wieniawa Tadeusz Długoszewski, redaktor i „wódz“ t. zw. grupy „Polskiej Wolności“. W tym swoim nieperjodycz-

nie ukazującym się organie p. Wieniawa Długoszewski rzucał gromy na P. P. S. za jej „oportunizm“, pismo jego dusiło się od nadmiaru „rewolucyjności“. Po przez ataki na Międzynarodówkę Robotniczą, po przez deklamacje o „jednolitym froncie“ któremu on — „wódz“ i redaktor zamierzał dać inicjatywę, p. Tadeusz Wieniawa Długoszewski wysilał swój mózg nad utworzeniem nowego „lewego“ ugrupowania socjalistycznego.

Naiwni czytelnicy na wiadomość o przejściu redaktora „Polskiej Wolności“ przetrzą oczy ze zdziwienia. Odpowiedź na to znajdziemy w sławnej postaci z „Pana Tadeusza“, znanym zawadzając szlacheckim który „stałto, że przechodził partii tak wiele, nazywany był dawniej Kurkiem na kosciele, że jak kurek za wiatrem chorągiewkę zwracał“.

Fakt ten natury zupełnie drobnej, jest jednak potwierdzeniem, gdzie kończą radykali p. Wieniawie podobni. W jednym szeregu z p. Sadzewiczem, Jaworowskim maszeruje „radykalny“ rewolucjonista p. Tadeusz Wieniawa Długoszewski. Winszujemy nabytku!

K. S.

—o—

## Mała Ententa o Węgrzech

BUKARESZT. 27. maja. (Pat.) Sekretarz generalny ministerstwa spr. zagranicznych Gafenko, oświadczył wczoraj wobec przedstawicieli prasy, co następuje: Twierdzono, że niedawna wizyta w Bukareszcie włoskiego podsekretarza stanu Grandiego i polskiego ministra spraw zagranicznych Zalesskiego, przeciwstawiały się Małej Entencie i miały na celu zwalczanie jej polityki, a wreszcie, że stworzyły atmosferę nieufności.

Tego rodzaju twierdzenia, są najzupełniej fałszywe. — Mała Ententa wierzy, że Węgry w swoich obecnych granicach są zupełnie zdolne do życia i że mogą i powinny żyć, będąc krajem pożytecznym dla życia Europy środkowej. Jedno należy wiedzieć — zakończył sekretarz — mianowicie, że Mała Ententa nie pozwoli nigdy na zmianę granic, ustalonych w obowiązujących traktatach. Dążyć będziemy nadal do współpracy gospod. i przyjazni z Węgrami. Jeżeli państwa, nie będące członkami Małej Ententy, jak Italia i Polska, dążą do tego samego celu, to nie stoi to bynajmniej w sprzeczności z polityką Rumunii i Małej Ententy.

—o—

## O zwalczanie chorób zawodowych.

W tych dniach odbyło się w departamencie służby zdrowia M. S. Wewnętrznych posiedzenie sekcji do spraw walki z chorobami zawodowymi.

Przedmiotem obrad były: 1) projekt rozporządzenia w sprawie przepisów higieny i bezpieczeństwa, obowiązujących przy wyrobie gotowych do użytku farb i past, zawierających biel ołowianą, siarczan ołowiu i inne produkty, oraz przy wykonywaniu robót malarskich, przy których używane są farby i pasty; 2) projekt rozporządzenia w sprawie przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy przy wykonywaniu robót drukarskich, litograficznych i odlewaniu czcionek.

W sprawie pierwszego projektu sekcja zgodziła się z jego brzmieniem, w projekcie zaś o zakładach graficznych wprowadzono szereg poprawek, mających na celu ściślejsze przestrzeganie higieny.

Ponadto uchwalono przyłączyć się do rezolucji, uchwalonej przez Radę Ochrony Pracy, m. in. dotyczącej pracy kobiet i dzieci.

## ETTINGERA „RHINOSAN“

(M. S. W. No rej. 924)

(dopuszczalne w ordynacji Kasy Chorych)

usuwa pewnie i szybko KATAR NOSA

oraz nadmierną wydzielinę śluzu, sprawiając ulgę w oddechaniu.

Wytwórnia: Apteka Mr. M. ETTINGERA We Lwowie. Do nabycia we wszystkich aptekach

## Klasa robotnicza w walce o demokrację.

### Zgromadzenie w Zamarstynowie i Winnikach.

#### ZAMARSTYNÓW.

W ubiegłą sobotę odbyło się w sali gminy Zgromadzenie publiczne PPS. Zgromadzenie zagał tow. Szczuparczyński, przewodniczył tow. Leibfritz. Referat o sytuacji gospodarczo-politycznej wygłosił tow. Ermich.

O gospodarce gminnej Zamarstynowa mówił tow. Tadeusz Cisak, wskazując jaki plan gospodarki zarząd gminy winien zrealizować. — W dyskusji przemawiał tow. E. Henz. W podniosłym nastroju uchwalono jednogłośnie rezolucję, wyrażającą protest przeciw projektowi zmiany konstytucji opracowany przez Be-Be.

—o—

#### WINNIKI.

Przedwczoraj odbyło się publiczne Zgromadzenie, 1. zwołane w Sokole, przez miejscowy Komitet P. P. S. Przewodniczył tow. Greń, sekretarzował tow. Hałuszka. Sprawy organizacyjne referowała tow. Borzęcka. O sytuacji gospodarczo - politycznej mówił tow. Skalak. O sprawie zmiany konstytucji i walce o demokrację mówił tow. K. Ermich.

Gdy chciano odczytać ustęp rezolucji, wyrażający pogardę rozbijaczom z B. B. S., delegat starostwa

powiatowego nie pozwolił na to i chciał rozwiązać zgromadzenie.

Mimo, że reprezentanci władz nie dopuścili do uchwalenia części rezolucji skierowanej przeciw B. B. S., czyli t. zw. „frakcji rewolucyjnej“, zgromadzeni jednogłośnie dali wyraz głębokiej pogardy dla B. B. Scowych rozbijaczy. Zgromadzenie nasze nie dobiegło jednak do końca, bo bez podania przyczyn zostało rozwiązane.

Śpiewając „Czerwony Sztandar“ ze brani rozeszli się w podniosłym nastroju, przyrzekając wstępować masowo w szeregi P. P. S.

### Zaginiony sierżant Kopu.

W tych dniach sierżant Kop-u, Ludwik Schmidt, ze strażnicy Dzisna patrolując granicę, zabłądził wskutek ciemności i przeszedł na terytorjum sowieckie. Inny patrol, znajdujący się w pobliżu, usłyszał po chwili kilka strzałów, ponieważ jednak oddane były po tamtej stronie granicy, nie mógł stwierdzić ich przyczyny. Do chwili obecnej władze sowieckie odmawiają wszelkich wyjaśnień w sprawie zniknięcia sierżanta Schmidta i zaprzeczają jakoby wogóle przeszedł granicę.

—o—



## Znów podwyżka cen mięsa, wędlin i tłuszczów

Tymczasowy Zarząd Gminy ustalił nowe ceny maksymalne mięsa, wędlin i tłuszczów z mocą obowiązującą od dnia 28. maja b. r. I tak: 1 kg. mięsa wołowego I. kateg. z dokładką 2.50, bez dokł. lub połównicy 3.00, 1 kg. mięsa wołowego z dokładką II. kateg. 2.—, bez dokładki 2.40, 1 kg. mięsa cielęcego przedniego 1.80, mięsa cielęcego tylnego 2.20, mięsa wieprzowego z dokładką 3.—, bez kości mięsa na kotlety lub połównicy 3.60.

**Wędliny:** za 1 kg. szynki wędzonej i połównicy z zioberkami 4.30, 1 kg. gołdewicy wędzonej i karczku 4.40, 1 kg. wędzonki surowej 4.30, 1 kg.

szynki gotowanej krajanej, połównicy lub karczku 6.—, 1 kg. kiełbasek chrzanówek 5.20, 1 kg. rolady, zająca, kiełbasy krakowskiej i siekanej, pieczonej 4.90, 1 kg. kiełbasy do gotowania 3.70, 1 kg. salcesonu ozorkowego i głowiczny 3.70, 1 kg. kabanosów 5.20, 1 kg. salcesonu zwykłego 2.70, 1 kg. salami suchego 8.50, 1 kg. wędzonki gotowanej 4.90, 1 kg. serwoładek 3.70, 1 kg. kiszki 1.60.

**Tłuszcze:** 1 kg. smalcu wieprzowego 4.80, 1 kg. sadła 4.20, słoniny wędzonej 4.20, słoniny paprykowanej 4.60, słoniny zwyczajnej cienkiej 3.70, słoniny grubej 3.90.

## Apel do Dyrekcji kolejowej we Lwowie.

Z wielu stron wpływają do naszej redakcji zażalenia, z powodu nowo-wprowadzonego kolejowego rozkładu jazdy, który stawia pracowników tak fizycznych, jak i umysłowych, pracujących we Lwowie, a mieszkających poza miastem, w bardzo przykre położenie. Nowy rozkład jazdy krzywdzi przede wszystkim pracowników mieszkających na linii Lwów—Przemysł. I tak z pociągu osobowego, który odchodzi z Lwowa o 16<sup>28</sup> korzystać mogą wyłącznie kolejarze warsztatowi, natomiast inni pracownicy, którzy swe normalne za-

jęcie kończą o godz. 16<sup>30</sup>, muszą czekać około cztery godziny na następny pociąg, odchodzący dopiero o godz. 20<sup>5</sup>. Zmęczeni swą całodzienną pracą, przesiadywać muszą w poczekalniach, lub węszać się po ulicy.

Dlatego też pracownicy zwracają się do Dyrekcji kolejowej we Lwowie z apelem, aby przeprowadziła zmiany rozkładu jazdy przynajmniej co do pociągów lokalnych, któreby ułatwiły komunikację, wielu pracownikom, z konieczności zamieszkałym poza Lwowem.

—o—

## Przymusowa przejażdżka z bandytami.

Po amerykańsku.

NOWY YORK. W eleganckiej dzielnicy Gold Coast nagle zatrzymał się samochód, ponieważ jego kierowcy panna Shermanowi wiatr porwał z głowy kapelusz. Towarzyszka Shermana — panna Dolores Bannon, pozostała w samochodzie, gdy jej towarzysz wysiadł, aby złapać toczący się po ulicy kapelusz.

Nagle do siedzącej w samochodzie panny Bannon, podeszło dwóch bandytów z rewolwerami w dłoni i przedstawiając się wyłknionej pannie Dolores w swej roli bandytów, nieznanymi szybko wsiedli do samochodu, kazali jej milczeć, i robić to, co rozkażą.

Sherman idąc po kapelusz, widział, jak dwaj mężczyźni przystąpili do jego samochodu, — lecz przypuszczał, że są to policjanci, i zanim się zorientował w sytuacji, bandyci odjechali już z panną Bannon w jego własnym samochodzie.

Dziewczyna twierdzi, że bandyci zabrali ją, by ochronić się przed podejrzeniem policji. W czasie przejażdżki bandyci napadli mężczyznę i ko-

bietę, którym zabrali 4 dol. w gotówce i zegarek. Gdy powrócili do samochodu, jeden z nich oświadczył, że powinni byli dobrze obić owego mężczyznę, ponieważ nie miał więcej pieniędzy.

Następnie bandyci zatrzymali na ulicy dwie dziewczyny, lecz te poczęły krzyczeć, wskutek czego przestraszeni bandyci powrócili do samochodu i szybko odjechali. Po kilku godzinach stanęli i oświadczyli pannie Bannon, że może odjechać, do domu, a sami ulotnili się.

— Jedź do domu, lecz nie kłam nic o nas, traktowaliśmy cię dobrze! — nieprawda? — oświadczyli bandyci drżącej ze strachu pannie Dolores.

—o—

### POZAR MIASTECZKA.

WARSZAWA, 27. 5. (AW). Z Łucka donoszą, że pożar zniszczył większą część miasteczka Kołki w pow. łuckim. Spłonęło doszczętnie 120 domów. Straty wynoszą przeszło milion zł.

—o—



Pustelnik tybetański, zwany człowiekiem-skieletem badany przez europejskiego lekarza.

## Pod adresem Majw. Izby Kontroll Państwa.

Mieszkańcy powiatu Doliny

1) czy prawdą jest, że plan gospodarczy kultury lasowej wymagany wedle prawa przez inż. Dr. Bobikiewicza dla obszaru firmy The Anglo-European T. A. w Wygodzie przez reprezentantów firmy, finansowanej przez zagraniczny kapitał, był zwalczany?

2) czy prawdą jest, że proponowano inż. Dr. Bobikiewiczowi i przyjęcie innego planu, wygotowanego w Warszawie na żądanie firmy, za cenę 40 tysięcy złotych?

3) czy prawdą jest, że inż. Dr. Bobikiewicza przeniesiono z Doliny do Łodzi po odmowie zatwierdzenia planu przedłożonego przez firmę?

Sprawa wymaga natychmiastowych wyjaśnień: z jednej strony występuje urzędnik państwowy, z pochodzenia Ukraińiec, który swą wiedzą służyć chce państwu, z drugiej zagraniczny kapitał, firma, która w ubiegłym roku wycinała drzewo poza planem gospodarczym i za to ukarana została grzywną 200.000 zł.

Inż. Dr. Bobikiewicz nie jest sympatykiem ruchu robotniczego; uważa, że wykształcenie odgradziło go od mas robotycznych. Naszem zapytaniem możemy jedynie jego sprawę osobistą popsuć, z drugiej strony nie możemy jednak tolerować wszechwładzy kapitału zagranicznego, który wyrasta ponad społeczeństwo.

—o—

Rozpowszechniajcie „Dziennik Ludowy”!



# SPORT

## MISTRZOSTWA LIGOWE.

Lwów:

POGON — CZARNI 2:0 (1:0).  
Obie drużyny wystąpiły w pełnych swych ligowych składach.

Gra naogół nie ciekawa, na niskim poziomie technicznym.

Czarni lepsi technicznie i w polu wykazywali ustawiczną ciągłość na bramkę, lecz niewykorzystywanie skrzydeł, a gra środkową trójką napadu musiała zakończyć się fiaskiem, tembardziej, że pomoc i obrona Pogoni w krytycznych momentach murowała bramę. — Jeśli chodzi o osądzenie obu drużyn, stwierdzić należy, że mimo ambicji Pogoni, Czarni mieli więcej gry, a Pogon szczęścia.

Sędziował p. Malow za skrupulatnie.

Legja — I. F. C. 2:0.  
Wisła — Polonja 4:2.  
ŁKS — Cracovia 2:1.

## ROZGRYWKI PIŁKARSKIE WE LWOWIE.

Lechia — Rewera 2:1.  
Pogoń I B — Hasmona 2:0.  
Czarni I B — Pogoń (Struj) 4:3.  
Resovia — A. Z. S. 3:2.  
Ukraina — Swież 4:2.  
Sokół II — Biały Orzeł 2:2.  
Sparta — Wit 2:1.  
Zenit — Świt 4:3.  
Lechia — Tryumfator 2:0.  
RKS — Bańkoccha 4:1.  
Grafika I — Biali I 3:0.  
Pogoń IV — Grafika II 5:1.

## BIEG NA PRZEŁAJ W POZNANIU.

Doroczny bieg na przełaj o puchar „Kurjera Poznańskiego“ zakończył się zwycięstwem 1) Petkiewicz, 2) Kusociński, 3) Hnatyk, 4) Rochowicz.



Sekcja kolarska R. K. S. Lwów.

## Kradną czy nie kradną?

Dalsze zeznania świadków.

Wczoraj na rozprawie pierwszy zeznawał Józef Geller st. referent Dyrekcji kolejowej.

Zeznania jego były dodatnie dla oskarżonych. Materiał dostarczany przez dostawców, zdaniem świadka, był przeważnie dobry. W jesieni r. 1927 poczęły krążyć wersje, że dostarczano towar lichey, płacono drogo, a dostawców traktowano pobłażliwie.

Na wieść o tym Ministerstwo przysłało na kontrolę insp. Pawłowskiego. Stwierdził on jednak, że materiał dostarczany był bardzo dobry, tań-

szy od dostawionego innym dyrekcjom, zaś Wydział zasobów nie tylko przy odbiorze nie był pobłażliwy, ale stosował zbyt ostre wymogi, co mogło w przyszłości wpłynąć ujemnie na dostawy.

O nadużyciach oskarżonych świadek dowiedział się dopiero z gazet. Zdaniem świadka, stosunek oskarżonego inż. Pawłowicza do dostawców był zgodny z interesem państwa.

Następnie zeznawał adwokat dr. Müller, który w latach 1924 i 1925 dostarczał drzewo dla kolei. Dostawy te odbywały się pod firmą świad-

ka, techniczną zaś stroną dostaw zajmował się Leiter, od którego dr. Müller nabywał drzewo.

Z kolei przesłuchano Zuckera, który sprzedawał drzewo dostawcom kolejowym Izyckiemu i Illeczkemu. — Świadek ten zeznał w śledztwie, że obaj ci dostawcy dawali Pawłowiczowi „kubany“. Na rozprawie Zucker twierdził, że Illeczek powiedział mu tylko pewnego razu, że o ile świadek nie da „kubanów“ dostawy nie otrzyma. Świadek otrzymał jednak dostawę bez protekcji i kubanów.

Następny świadek N. Podgórski zeznał, że oferta jego na dostawę drzewa została pominięta z nieznanym mu powodów.

Jan Wasung, przemysłowiec, zeznał, że wnosił oferty dla kolei imieniem osk. Leitiera za omówioną prowizją.

Świadek Bardach, członek syndykatu dostawców drzewnych, omówił sytuację drzewną z przed kilku laty. Na pytanie obrońcy dra Pierackiego, Bardach przeczy by mówił lub słyssał o tem, iż dostawcy dali 6.000 dol. łapówki Dyrekcji kolejowej.

Osk. Schmierer: Ile pan stracił w r. 1928 na dostawach progów dla kolei?

Świadek: Około 30.000 złotych.

Osk. Schmierer: Ja straciłem na swych dostawach 70.000 złotych.

Z odczytanych zeznań, złożonych w śledztwie przez dostawcę Izyckiego wynikało, że Pawłowicz mieszkając u niego półtora roku zapłacił czynsz tylko za dwa kwartały. Świadek Wygodzki, fabrykant z Białego-stoku zeznał, że nigdy nie otrzymał dostawę czysciwa, a otrzymywali je tacy, którzy w Białymstoku nabywali czysciwo gorsze i droższe od pośredników.

Dziś dalszy ciąg rozprawy.

## Samobójstwo nieznanego mężczyzny.

W Pasażu Feilerów przy ul. Legionów wczoraj o północy skoczył z III-go piętra mężczyzna, w średnim wieku, nieznanego nazwiska. Zawezwane pogotowie ratunkowe odwoziło go do szpitala gdzie desperat zmarł niebawem.

Przy denacjacji nie znaleziono żadnych dokumentów i nikt go wczoraj nie agnoskował. Prawdopodobnie przybył on do Lwowa z prowincji. Zwłoki zostały fotografowane, celem ustalenia tożsamości samobójcy.

## OLBRZYMIĄ POWODŹ W PŁN. ROSJI SOW.

MOSKWA, 27. 5. (Pat.). Wskutek niebywałej powodzi spowodowanej zatorami lodowymi na Dźwinie północnej, uszkodzonych zostało wiele obiektów w porcie archangielskim. Straty wynioszą 3 miljonu rubli.



# Kronika.

Lwów, dnia 28 maja 1929.

**TRAGEDJA DZIECI W NASZYCH CZASACH.** Za dawnych lat dzieciarnia się bawiła się na ulicy, gdyż przed nadjeżdżającą furą, lub dorożką zawsze można było zbiedz na bok. Obecnie w czasie herców samochodowych przechód ulica jest niebezpieczny nawet dla dorosłych. Ofiarą szalonej jazdy padł wczoraj 7-letni Dżinio Wald, który zsiadł po raz pierwszy autodorożka i doznał ciężkich wewnętrznych obrażeń. Pogotowie rat. odwoziło go w stanje groźnym do szpitala.

Tragiczny los spotkał w zaraniu swego bytu ziemskiego noworodka nieznanej matki. Kobieta ta w nocy odbyła poród na trawie w ogrodzie Kościuski i tam pozostawiła noworodka bez opieki, sama zaś odeszła w nieznanym kierunku. Zawezwane Pogotowie rat. odwoziło niemowlę do szpitala.

**KRADZIEŻ KONI I KROW Z PASTWI SKA.** Z pastwiska za rogatką Lya skradziono dwa konie, wartości 1500 zł. na szkodę Stanisława Szygalka, zam. w Krzywczycach. Jeden z koni był maści ciemnej, szpakowaty wysoki na 150 cm, drugi maści kasztanowej, lat 6, czolo i tyjne nogi białe.

Na szkodę Jasia Wowka, zam. przy ul. Zofji 1. 62 skradziono 2 krowy z pastwiska obok rogatki Strybskiej.

**„SIKORY“ LUPEM DOLNARZY.** W wozie tramwajowym nr. „9“ skradziono Szymonowi Mautnerowi, zam. w Belzie zegarek nikielowy, marki „Doxa“, wartości 60 zł.

Na szkodę Henryka Rupa skradziono zegarek złoty z monogramem I. S. R., wartości 500 zł. w czasie gry tenisowej przy ul. Badeniego.

Na plecu Solskich skradziono srebrną „sikorę“ z napisem niemieckim na szkodę Franciszka Kaszubę.

W ul. Halekiej skradziono złoty zegarek marki „Schafhauser“, wartości 400 złotych na szkodę Pawła Liebthana. Najdroższą jednak szkodę po i's Emilian Janicki, któremu w ul. Kopri'a skradziono zegarek złoty wraz z tańcuszką, wartości 1200 zł.

**Z RUBRYKI BEZ KONCA.** W nocy na ub. niedzielę nieznani osobnicy wybili otwór w murze i tą drogą dostali się do restauracji Andrzeja Żółczyńskiego skąd skradli większą ilość flaszek wódki.

Z mieszkania A. Monasterskiego przy ul. Wyspiańskiego 1. 5 skradziono garderobę, wartości 250 zł.

Józef Skrzypek wjechał się do mieszkania Adolfa Fusta przy ul. Janowskiej 20, gdzie skradł garderobę i srebrne nakrycie stołowe. Skrzyпка ujęto jednak w chwili gdy wjechał z łupem przez ulicę Janowską.

Z mieszkania Pawła Kałkowskiego przy Drodze Wulcekiej skradziono garderobę i futro niestalone na razie wartości

—o—

## Literatura i sztuka.

### REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO:

Wtorek, o 7:30 „Ostatnia nowość“.  
Środa o 7:30 „Faust“.  
Czwartek o 7:30 „Carewicz“.

### REPERTUAR TEATRU MAŁEGO.

Wtorek o 7:30 „Miłość bez grosza“.  
Środa o 7:30 „Miłość bez grosza“.  
Czwartek o 7:30 „Miłość bez grosza“.

—o—

„FAUST“, mile zawsze przez nas g publicznosc wdziana opera Gounoda, wystawiona będzie wa srode z goscinym wystepem Włodzimierza Kaczmarza w swietnej kreacji Mefista. W partii Malgorzaty debiut p. Jadwigi Lewickiej.

„ZEMSTA“ DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ. Na najbliższe sobotnie popołudniowe przedstawienie dla młodzieży szkolnej przeznaczyła Dyrekcja Teatrów arcydzieło Fredry „Zemsta“.

**NIESPODZIANKA W PRZEMYSŁU.** W piątek wyjeżdża dramat lwowski do Przemyśla, gdzie wystawi Rostworowski „Niespodziankę“ z pp. Siemaszkową i dyr. Barwińskim w głównych rolach.

—o—

## Sprawy partyjne.

**KONFERENCJA DELEGATÓW ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH** odbędzie się we środę, 29. bm. o godz. 7-mej wiecz. w lokalu ul. Sykstuska 21, II. p. — Na porządku dziennym sprawy bardzo ważne uprasza się wszystkich towarzyszy o niezawodne i punktualne przybycie.  
W. Łaskowski. K. Ermich.

**WE CZWWARTEK, 30. b. m.** w lokalu Rynek 8. I. p. o godz. 10:30 przedpo. odbędzie się

### KONFERENCJA POWIATOWA PPS. POWIATU LWOWSKIEGO.

Na porządku dziennym sprawy bardzo ważne. Wzywamy towarzyszy z powiatu do wzięcia jaknajliczniejszego udziału w Konferencji.

Wstęp za zaproszeniami.

O. K. R. P. P. S. Lwów

—o—

## Repertuar kin lwowskich.

**KOPERNIK:** Pat i Patachon p. t.: „Pasażerowie na gapę“.

**MARYSIENKA:** Pat i Patachon p. t. „Pasazerowie na gapę“.

**LEW** iwał Mezzuchin p. t. „Okno Małżeństwa“.

**PALACE:** „Eskorta“.

**APOLLO:** Lon Chaney „W wirze wielkomijskiej“.

**COLOSSEUM:** „Przygotuj Brygadiera Gerarda“ i „Zew wojny“.

**CHIMERA:** „W kuszącym ogniu brylantów“.

**CASINO:** „Zar miłości“ z Gretą Garbo.

**PASAZ:** „Zdradziecka kupa“ Buck-J nes

**GAZA:** „Branka potępieńców“.

**UCIECHA:** „Kochankowie“ Ronald Colman Vilma Banky.

**PROMIEN:** „Przeznaczenie“.

**FATAMORGANA:** „Szczęsła pła a swia a“

**LUNA:** „Zemsta murzyńca“ oraz k medja.

—o—

**KURS DLA ŚLUSARZY WAGOWYCH.** Dnia 17. czerwca b. r. rozpoczyna i s'ytut Przemysłowy dla Małopolski Wschodniej 4-ro tygodniowy całodzienny kurs do kształcący dla ślusarzy wagowych. — Celem kursu prowadzonego w ścisym porozumieniem z tut. Okręgowym Urzędem Miar i Wag będzie dokształcanie teoretyczne i praktyczne pracowników ślusarskich w rozpoznawaniu błędów i usuwaniu tychże w wagach. — Opłata kursowa wynosi zł. 60.—. — Zgłoszenia na kurs przyjmuje biuro Instytutu ul. Bourharda 1. 5. II. p. codziennie między godz. 9—2 w południe do dnia 15. czerwca br.

**PRZYCHODNIĘ DENTYSTYCZNA** dla funkcjonariuszy państwowych i ich rodzin otwarto w ambulatorjum w gmachu Województwa na zasadzie samowystarczalności.

Ceny usługowe za czynności dentystyczne i dentystyczne - techniczne podano do i domości wszystkich Urzędów i Instytucji państwowych w okólniku Urzędu Wojewódzkiego L. Z. P. 2621 z dnia 1. ma 1929 r.

—o—

## Oberwanie się chmury i powódź koło Rawy Ruskiej.

W ub. sobotę popołudniu na terenie gminy Radruż i przysiółka Papierajna, w pow. rawskim, nastąpiło oberwanie się chmury, przyczem w krótkim czasie woda zalała pola. Fale uszkodziły tor kolejowy między Horyńcami a Baszną w różnych miejscach na ogólnej przestrzeni oko 150 metr. Droga powiatowa Radruż — Horyniec uszkodzona, jakoteż uszkodzone zasiewy oraz zerwane linie mcs'ki. Komunikacja kolejowa na linii Rawa Ruska — Lubaczów przerwana. Władze kolejowe zajęły się naprawą toru kolejowego. Wypadku w ludziach nie było.

## Rodzina złożona z 4 osób zginęła w płomieniach.

W przysiółku Konoplisko, koło Pogorzelska, w powiecie rawskim, onegdaj po godzinie 8-mej wieczór wybuchł pożar w zabudowaniach Mozeza Taubera. Ogień zniszczył dom mieszkalny i chlewy, przyczem w płomieniach zginęli M. Tauber, liczący 40 lat, żona jego Feiga, 7-letni syn Izaak i 70-letnia matka karczmarza Cywa Mensch.

Tauber wraz z żoną wybiegli z płonącego domu. Spostrzegłszy, że syn i matka znajdują się wewnątrz, wbiegli z powrotem do domu, by ich ratować. Nieszczęśliwi zostali jednak przywaleni walącym się sufitem i spalili się żywcem.

W niektórych dziennikach podano wiadomość, iż ogień został podłożony przez osobników, którym Tauber rzekomo odmówił sprzedaży wódki. — W śledztwie nie zdołano faktu tego ustalić, gdyż cała rodzina karczmarza zginęła, przeto śledztwo jest utrudnione.

—o—

## Wycieczki

### Uniwersytetu Ludowego i TUR we Lwowie.

W niedzielę, 2 czerwca br. odbędzie się wycieczka do MIEJSKIEGO MUZEUM PRZEMYSŁU ARTYSTYCZNEGO, HETMAŃSKA 20.

Zgłoszenia przyjmuje się do piątku 31 bm. (Bourharda 5) od godz. 17—19-tej). Członkowie Zw. Zawodowych zgłaszają się u sekretarzy swoich Związków.

Wstęp od osoby 10 gr.

Zbiórka przed Muzeum punktualnie o godz. 10.30 przedpoł.

—o—

## Z wydawnictw.

Majowy numer „ZJEDNOCZENIA“ poza artykułem na temat etatyzmu a sprawą interesów żydowskich zawiera teleton-studjum dr. S. Zausmera o „Murzyńce Warszawski“ A. Stonimskiego oraz projekt ustawy o szkolnictwie ze stanowiska ideologii „Zjednoczenia“. — S obeglinie ciekawym jest artykuł Edwarda Kupferbluma na temat przewarstwowania ludności żydowskiej w Polsce. Autor, padając swemu artykułowi charakter poważny, naukowy, oparł materiał na danych statystycznych — i już chcąc y z tego względu, poza słuszością, sawartych tu wywodów i trafnością sądów, — interesujący się temi zagadnieniami powinni zapoznać się z treścią tego artykułu.



# Kronika z Wystawy Poznańskiej.

## O ZAPOBIEZENIE WYZYSKOWI.

Ceny wyżywienia w zakładach gastronomicznych na terenie Wystawy i miasta Poznania poddane są ścisłej kontroli.

W dniach 22 i 23. maja r. b. odbyła się w Poznaniu konferencja celem przeciwdziałania nieuzasadnionym podwyżkom cen w niektórych przedsiębiorstwach gastronomicznych.

Wynikiem konferencji była rewizja cenników potraw we wszystkich zakładach gastronomicznych zarówno w mieście, jak i w obrębie Wystawy.

Cennik ustalono w ten sposób, że w mieście obowiązuje typ obiadów urzędowych w cenie od 1.75 do 2 zł., z trzech dań i do 3.25 zł. z czterech dań, a w obrębie Wystawy zasadniczo wydawane będą potrawy gotowane masowo, których cena za dużą porcję nie może przekraczać 2 zł. W niektórych restauracjach na terenie Wystawy, ze względu na specjalne warunki tych restauracji, ceny obiadu w stosunku do cen w mieście, będą o 25 proc. wyższe. Ponadto jadłospisy zostały tak ułożone, ażeby każdy mógł dowolnie z karty zestawić sobie dobry obiad w cenie maksymalnej do 4 zł.

Cenniki muszą znajdować się na każdym stoliku, publikowane w językach polskim i francuskim.

Władze administracyjne zostały upoważnione w daleko idące pełnomocnictwa, ażeby ścigać każde przekroczenie. Dla publiczności zaś rozwieszono zostały skrzynki zażaleń, z których korzystać winien każdy we własnym interesie na wypadek stwierdzenia przekroczenia cen.

## WYSTAWA PSÓW.

W dniach od 1. do 4. czerwca na terenach działu rolniczego Powszechnej Wystawy Krajowej odbędzie się interesująca wystawa psów. Zgłoszono już z górą 170 psów najróżnorodniejszych ras. Wiele z nich posiada poważne rodowody i zaliczyć się może do asów psiego rodu. Wystawa odbędzie się w specjalnych halach pod opieką weterynarzy oraz policji.

## NAMIOT KRÓLA MICHAŁA WIŚNIEWIECKIEGO.

W bardzo gustownie urządzonej stoisku Polaków łotewskich, w pawilonie „Polonia Zagranicą“ z pośród wielu ciekawych eksponatów szczególnie uwagę zwiedzających zwraca na siebie namiot króla Michała Wiśniewieckiego, umieszczony na czołowym miejscu głównej ściany. Namiot ten jest prawdziwym unikatem historycznym z okresu naszych walk z Moskwą.

# Napad obłąkanego na kantor wymiany.

„Słowo“ wileńskie podaje:

Wczoraj w biały dzień dokonano zbrojnego najścia, na mieszczący się przy ul. Wielkiej 55, kantor wymiany pieniędzy Tockiego. Jedynie dzięki przytomności umysłu obecnych w kantorze dwóch pracowników, napastnik został ujęty. Szczegóły przedstawiają się następująco:

O godz. 4-tej pp. gdy w lokalu ze względu na porę obiadową, byli jedynie dyrektor kantoru Gurwicz i jeden z urzędników, przed sklep zajęła taksówka, z której wysiadł średnich lat mężczyzna. Po wejściu do kantoru, zwrócił się do Gurwicza, pytając o kurs dolarów. W trakcie rozmowy nieznanemu zwrócił się nagle w stronę ka-

sy. Gurwicz wyszedł z za lady i zbliżył się zaniepokojony do nieznanego. W tym momencie gość wyjął błyskawicznie rewolwer z kieszeni i zażądał by Gurwicz podniósł ręce do góry, poczem wezwał przerażonego dyrektora do wydania pieniędzy i kosztowności. Uwagę napastnika odwrócił ruch urzędnika, który usiłował rzucić się do drzwi wyjściowych. Wykorzystał ten moment Gurwicz i rzucił się na nieznanego, wykręcając mu rękę z rewolwerem i przytrzymał napastnika, dopóki nie nadbiegli ludzie z pomocą i policja.

Jak się okazało z dochodzenia policyjnego, napastnik nazywa się Iwanow. Jest on umysłowo-chory.

# Dziewczęta w życiu społecznem.

Zagadnienie wciągnięcia młodych dziewcząt do życia organizacyjnego jest rzeczą trudną.

Największa trudność tej sprawy polega na niewyrobieniu samodzielności i wiary we własne siły oraz na owej hodowanej przez wieki z pokolenia na pokolenie obojętności, która, lekkim wzruszeniem ramion, zrzuca na barki mężczyzny cały ciężar pracy społecznej

i odpowiedzialności za sprawę ogólną. W duszy dziewczyny, zmuszonej od wczesnej młodości pracować i w ciężkich warunkach wywalczać sobie prawo do istnienia,

nie nigdy prawie nie rodzi się bunt,

którego dzieckiem jest czyn. Zawsze zaś przeważa tęsknota do owego królewicza z bajki, który ją wyzwoli i

z pracowitego kopcuszka w istotę różniącą zamieni.

Przystępując do organizowania dziewcząt, należy zabierać się do tego umiejętnie. Nie zaczynać od rzeczy trudnych i wymagających dużego wyrobienia organizacyjnego.

Wieczory towarzyskie, przedstawienia teatralne, obchody i deklamacje choć rażne — to początek całej pracy. Nie można ich od razu zanudzać odczytami, częstokroć niezwiązanymi z jej codziennymi potrzebami i nie interesującymi je bezpośrednio. Wchodząc do organizacji, przede wszystkim pragnie rozrywki i wesela, należy jej to zapewnić.

Organizacja oddzielnych sekcji robot kobiecych, przyozdobianie świetlic, zainteresowanie i umiejętne wciąganie do pracy kółka dyskusyjnego oraz do władz organizacji — to następne etapy pracy. Gdyby istniało dążenie do organizowania samodzielnych zabaw i prac — nie powinniśmy się temu sprzeciwiać.

W żadnej pracy nie mogą być one odsuwane i lekceważone.

Nie możemy dopuścić również do tego, aby nasze przyjaciółki i siostry były obojętne na piękno ideałów, dla jakich pracujemy. Muszą one brać w pracy dla nich czynny udział, muszą również brać czynny udział nad ich urzeczywistnieniem.

Dziewczyna, która wciągnie się podświadomie do społecznego życia, łatwiej i prędzej odczuje potrzebę organizacji z poważniejszymi celami. Widząc zaś rezultaty wspólnej pracy, znajdzie zadowolenie i obudzi się w niej duma, świadomego swych dróg, wolnego człowieka.

O. Dąbrowska.

## Międzynarodowe święto spółdzielczości.

W roku bieżącym po raz siódmy będzie obchodzony przez kooperatystów całego świata Dzień Spółdzielczości, który został ustanowiony w r. 1921, przez Międzynarodowy Związek Spółdzielczy. Dzień ten przypada na pierwszą niedzielę lipca. W Polsce, ze względów miejscowych, za zgodą Międzynarodowego Związku Spółdzielczego, Dzień Spółdzielczości obchodzony jest o miesiąc wcześniej a w roku bieżącym przypada na niedzielę, dnia 2. czerwca.

Święto Spółdzielczości w Polsce obchodzone bywa uroczystie, ale w roku bieżącym nabiera ono specjalnego charakteru, ze względu na rzucone hasło przez Centralny Komitet Dnia Spółdzielczości do łączenia obchodów z upamiętnieniem Dziesięciolecia Niepodległości i powoju w tym okresie ruchu spółdzielczego.



# Krwawa awantura w Zniesieniu.

**Kapitan, broniąc ułanów, zastrzelił podchmielonego napastnika.**

W ub. niedzielę o godz. 5-tej popołudniu miała miejsce krwawa awantura w Zniesieniu, zakończona zastrzeleniem jednego z napastników przez oficera.

W tym czasie w pobliżu rafinerji nafty spacerowali w towarzystwie dziewcząt ułani Karol Maziarz i Michał Rojan. Gdy obaj przechodzili obok restauracji Rottera z lokalu wyszli w stanie podchmielonym Stanisław Rusin i Mikołaj Zajdel wraz ze swymi żonami. Osobnicy ci znani są z licznych awantur i w tym wypadku obrzucili ułanów obelgami. Po krótkiej wymianie słów Zajdel począł bić laską zaatakowanych. Kontuzjowani ułani dobyli szabel, aby bronić się przed razami awanturników. W czasie bójki Maziarz zranił szablą Zajdla w przegub lewej ręki, Rusin zaś dobył z kieszeni dwa pistolety i oddał 4 strzały, nie raniąc nikogo.

Od strony miasta nadszedł wówczas kapitan 40 p. p. Franciszek Skrzywanek, który wybrał się do Zboisk. Widząc zaatakowanych ułanów i tłum ludzi, kap. Skrzywanek pospieszył na pomoc zaatakowanym

i wezwał kilkakrotnie Zajdla i Rusina do zaprzestania bójki. Gdy to nie poskutkowało Skrzywanek strzelił dla postrachu w powietrze. Zajdel nie zważał na to lecz w dalszym ciągu bił laską Rojana, który będąc raniony w głowę upadł na ziemię. Kap. Skrzywanek strzelił wówczas do Zajdla z browningu. *Kula ugodziła go w serce,*

*kładąc go trupem na miejscu.* Widząc to Rusin zbiegł.

Na miejsce krwawej awantury przy był niebawem silny oddział policji, który zapobiegł dalszemu zbiegowi.

Zwłoki Zajdla odwieziono do szpitala wojkowego. Kap. Skrzywanek i obu ułanów niezwłocznie przesłuchała żandarmerja wojskowa, która przeprowadza dochodzenia w tej sprawie.

Winę przykrego tego zajścia ponosi powiatowa i miejscowa komenda policji, które nie wiele troszczą się o bezpieczeństwo na peryferjach miasta. W chwili napaду i bójki nie było w pobliżu posterunkowego, któryby zapobiegł awanturze.

# Krwawe widmo z 1918 roku.

**Rozstrzelanie jeńca - legjonisty w Podborcach k. Lwowa.**

Przed sądem przysięgłych stanął wczoraj 35-letni szofer Włodzimierz Bubela. Akt oskarżenia w następujący sposób przedstawia jego winę.

Dnia 7 grudnia 1918 r. w czasie walk polsko - ukraińskich trzej Legjoniści Adam Terlikowski, Kazimierz Rządca i Stanisław Olearczyk wybrali się sańmi z Janem Kunzą do folwarku w Lesienicach, aby zarekwirować tam nieco żywności a głównie pewną ilość indyków dla chorych oficerów.

W czasie pobytu na folwarku, Kunz zaalarmował Legjonistów wieścią o zbliżającej się ukraińskiej patroli, złożonej z 20 osób, pod komendą dzierżawcy tego folwarku Włodzimierza Bubelę. Polacy, widząc przewagę, siedli na sanie aby ująć pościgu. Ukraińcy strzelając, zabili Rządcę, Olearczyka i Kunza, poczem pojмали Terlikowskiego.

Bubela mszcząc się za rekwirowanie na jego folwarku, odstawił jeńca do ukr. komendy w Podborcach, gdzie pobił Terlikowskiego po twarzy i lufą karabinu po piersiach tak silnie, że spowodował krwotok płucny. Następnie po porozumieniu się z por. Iwanickim, nieszczęsnego za-

prowadził kozak, Wasyl N. za stodołę i tam strzałem rewolwerowym pozbawił go życia.

Po roku dowiedziała się o tem rodzina śp. Terlikowskiego i spowodowała ekshumację zwłok zastrzelonego.

W r. 1925 policja przeprowadzała dochodzenia w tej sprawie, jedynym dowodem w tej sprawie, jedynym dowodem wina Bubelę. Dopiero przed kilku miesiącami Jan Ciepiał doniósł policji, że Bubela spowodował śmierć Legjonisty.

Wczoraj na rozprawie obrońca oskarżonego dr. L. Hankiewicz postawił Ciepiałowi następujące pytanie: „Dlaczego pan przez 11 lat nie obciążał Bubelę?”

Świadek: Bo pewnego razu powiedział on w szynku, że jestem podłym człowiekiem.

Obrońca: A gdyby był tak pana nie nazwał?

Świadek: To nie byłbym jego oskarżył.

Szczere to zwierzenie Ciepiała zaprotokolowano na żądanie obrońcy. Dzisiaj padnie wyrok w tej sprawie.

# RADJO

ŚRODA, 29. ma'a.

**WARSZAWA 1395,1 m.**

- 15.50. Muzyka płyt gramof.
- 17.25. „Skrzynka pocztowa” korosp.
- 17.55. Koncert orkiestry Jana Różewicza.
- 19.56. Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astronomicznego.
- 23.00. Transm. muzyki tanecz. z Sali Malignowej hotelu „Bristol”.

**KRAKÓW 314,1 m.**

- 16.30. Chór dzieci szkoły 7-klasowej powszechnej mies. z Wiśniewa Nowego.
- 17.00. Odczyt pt.: „Wycieczki Wisłą”.
- 23.00. Transm. muzyki tanecz. z res'a r. „Pavillon”.

**POZNAŃ 33,89 m.**

- 17.25. Audycja dla dzieci w wykonaniu Wujcia Czesia”.
- 17.55. Koncert popol. w wykon. orkiestry reprezentacyjnej 36 pp.
- 19.15. Najnowsze wiadomości Pows. edy. Wystawy Krajowej.
- 20.15. Festiwal muzyki polskiej.

**KATOWICE 416,1 m.**

- 16.00. Muzyka płyt gramof.
- 19.35. Kom. Radjokujubów.

**WILNO 455,9 m.**

- 16.00. Transm. z teatru „Reduta”.
- 1.295. Kwadrans Akademicki.

**PRAGA (Strasnice) 342,2 m.**

- 19.05. Transm. z Teatru Narodowego „Jakobini”, opera Dworzaka.

**BERLIN 475,4 m.**

- 20.30. Transm. muzyki z hotelu Ka serhof. Następnie do 0.30 Muzyka taneczna.

**WIEDEN (Rosenhügel) 519,9 m.**

- 16.00. Lekki koncert kapeli Hammer.
- 21.00. „Er ist irrsinnig”, wesoła muz. ka. Następnie lekki koncert kapeli Silving.

**BUDAPESZT 545 m.**

- 22.00. Koncert orkiestry wojskowej.
- 23.00. Koncert orkiestry cygańskiej.

## „Fultogramy” Radjostacji poznańskiej

Radjostacja poznańska rozpoczęła na ławanie obrazków systemem, znanym pod nazwą „fultografia”. Zasada działania „fultografu” przedstawia się w ten sposób: na walec z przezroczystego szkła nawija się zwykły negatyw filmowy obrazka, który ma być nadany i przepuszcza przez niego wąziutki promyczek światła. Wewnątrz walca mieści się światłoczuła kolumna fotoelektryczna (selenowa). Walec obraca się i posuwa oraz z dala, tak, że promyczek z czasem prześwietla każdą część negatywu, dając przy pomocy komórki wewnątrz walca silniejszy lub słabsze impulsy, które skierowuje się w antenę. Aparat odbiorczy posiada również walec obracający się i poruszający się równocześnie. Z walcem nadajnika zamijają lampki i komórki działają tu elektroda w postaci ostrej szpilki, a zamiast negatywu filmowego nakłada się na niej, umoczone poprzednio w roztworze soli potasu jodowego. Pod wpływem mniejszych lub większych impulsów prądu związek jodu mniej lub więcej się rozkłada i zostawia na papierze rysunek dokładny i przetrwały negatywny nadanego.

Fultograf poznański w związku z Powszechną Wystawą Radai kilka fultografii z uroczystości otwarcia i z terenów wystawy.



## Kącik humoru.

### ZAPOWIEDZI.

— Bój się Boga! gospodarzu — powiada ksiądz. — macie lat 85 i jeszcze przychodzicie z zapowiedziami?

— To ino dla dzieci, żeby nie były sierotami proszę księdza dobrodzieja...

— A w jakim wieku są te wasze dzieci?

— Ano, chłopiec ma sześćdziesiąty dzwarty a dziewczynje to idzie na pięćdziesiąt siedem.

### W SĄDZIE.

— Niech mi oskarżony powje, po mu strzeżilo do głowy, ażeby ukrasć samochód?

— A co miałem ukrasć panje sędzio, w tym postępowym czasie? Może zdychającego konia, albo polamaną dorożkę?

### W SZKOLE.

— Drapa'ski. — Co to jest wiatr?

— Wiatr — to jest powietrze, które mu się śpieszy, panje profesorze.

### DROŻSZY IM MN'ĘJSZY.

Pewien Paryżanin chce kupić pieska dla swej przyjaciółki. Handlarz zaleca mu małe pieski. — Ten szpic karłowaty kosztuje 2.000 franków. Tu mam jeszcze mniejszego pinczerka za 3.500 franków. Mogę też panu polecić najmniejszego pieska za 4.000 franków.

— Słuchajno pan — przerywa kupujący — a ile też kosztuje taki pies, którego wcale nie widać?

### MIEDZY PRZYJACIÓLKAMI.

— Wiesz, że poleciłam mego męża sędzić ta'nej agentce.

— Czy przydało się to na coś?

— Owszem, przychwyciłam oboje na gorącym uczynku.

### ZAROBI.

Okręt transatlantyki w podróży do Ameryki Południowej rozbił się, wszyscy podróżnicy zginęli z wyjątkiem pewnego dziennikarza i jego młodej żony, którzy przypadkowo jechali także na tym okręcie.

Ocalała para usiadła na małej łódce ratunkowej, on przy sterze a ona bliżej dziobu. W środku, na ławeczce, stoi mała podróżna maszyna do pisania, z którą dziennikarz nigdy się nie rozstał, jako z narzędziem swego zawodu i którą wyniósł z katastrofy z narażeniem życia.

Upływają długie godziny. Podróżnym zaczyna dokuczać głód. Dziennikarz jest zrozpaczony, ponieważ na horyzoncie nie widać żadnego zbawczego żurawia a i cyfującego komina okrętowego. Młoda żona chce mu dodać odwagi i odzywa się:

— Nie martw się Karciu, przecież masz z sobą swoją maszynę do pisania, to chyba zarobisz żeby nam wystarczyło na życie.

Wszystkich naszych Towarzystwy upraszamy o nadsyłanie nam zdjęć fotograficznych z życia partyjnego, zawodowego i t. p., celem umieszczania w naszym piśmie.

## OGŁOSZENIA

Korobejko Michał urodzony 1898 unięważnia zgubioną książeczkę wojskową P. K. U. Stryj.

## Mów, co chcesz! w Centrali Pończoch PFAU Rynek 19

faktycznie najtaniej,  
bo wchód przez sień!



**PROSZEK  
„KOGUTEK“  
DLA DOROSŁYCH**

**USUWA NAJUPORCZYWSZY  
BÓL GŁOWY**

## Księgarnia Ludowa

ul. Szajnochy 1. 2.

poleca następujące książki:

Frankowska: Ubezp. na wypadek choroby	— 70
— Ustawa o ubezp. na wyp. choroby wraz z ordynac. wyb. do Kas chorych (w opr.)	8—
Umowa o pracę pracowników umysł. robotników	8—
Sąd pracy	2 40
Urlopy wypoczynkowe	3—
Regulamin czynności kas chorych	1—
Kopańkiewicz: Ubezpieczenie pracowników umysł.	1 50
Janelli: Ustawa o ubezp. od wypadków (opr.)	9—
Krahelska: Praca dzieci i młodoc.	2 50
Ochrona pracy w Polsce	1—
D. Gros: Powojen. odbud. Polski	1 20
Sjonizm Adwokatów	— 50



## Chorzy na płuca

Tysiące już wyleczonych.

Załadajcie natychmiast książki, omawiające moją Nową sztukę odżywiania która już wielu uratowała. Może być stosowaną przy zwykłym trybie życia i przyczynia się do szybkiego zwalczania choroby, nocne poty i kaszel znikają, waga ciała zwiększa się i stopniowy proces wapnienia uleczają chorobę. Powagi na polu wiedzy lekarskiej potwierdzają skuteczność mojej metody chętnie ją stosują. Im wcześniej rozpoczyna się stosowanie mojego sposobu odżywiania tem wyniki są lepsze. **Zupełnie darmo** otrzymacie moją książkę, w której zawarte są wiadomości naukowe, ponieważ mój nakładca wysyła gratis tylko **10.000 egzemplarzy** przeto napiszcie natychmiast, abyście się stali również szczęśliwymi odbiorcami

**GEORG FULGNER, Berlin Neukölln Ringbahnstrasse 24 Oddział 659**

## CENNIK OGŁOSZEŃ:

Za 1 wiersz m/m. 1 szpalt. szer. 32 m/m za tekstem . . .	— 15 gr.	Cała strona za tekstem . . . . .	250 — zł.
» » » » » » 65 » nadesłane . . . . .	— 40 »	Pół strony » » . . . . .	125 — »
» » » » » » » » w tekście, kronika — 70 »		Ćwierć str. » » . . . . .	65 — »
» » » » » » » » po kronice . . . . .	— 55 »	Jedna ósma strony za tekstem . . . . .	35 — »
» » » » » » » » na 1szej str. . . . .	— 80 »	Cała pi rwsza strona pod nagłówkiem . . . . .	600 — »

Ogłoszenia zamiejskowe 25% drożej.